

DZIEN POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIADZKI



GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja:
Toruń, Bydgoska 56
Filija Admin. Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749
Telefon nocny: 749
Telefon Filiji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 298

Wściekłość z braku argumentów Tonący brzytwy się chwyta

W ostatnich dniach Wydawnictwo nasze jest przedmiotem szczególnie złośliwych, dzikich pod względem treści i formy napaści ze strony toruńskiego organu bankrutującego Stronictwa Narodowego, osławionego „Słowa Pomorskiego”.

Jest rzeczą najzupełniej oczywistą, że szanując zarówno godność naszych Czytelników, jak naszego pisma nie zniżamy się do jakiegokolwiek „polemiki” z tym organem, na którego napaści jedyną właściwą odpowiedzią jest droga karno-sądowa.

Przyczyny napaści „Słowa Pomorskiego” na nasze pismo są dla każdego

człowieka, orientującego się w stosunkach pomorskich, całkowicie zrozumiałe i jasne.

W przeciwieństwie do postępującego wciąż bankrutstwa t. zw. obozu „narodowego”, i upadku pism „narodowych” — siła Obozu, który nasze pismo reprezentuje, wzrasta z każdym dniem, zyskując zrozumienie i coraz szerszy zasięg wpływów wśród najszerszych warstw ludności Pomorza — czego dowodem są nienawistne odnośniki przez nasz Obóz zwycięstwa na wszystkich odcinkach życia publicznego z niedawnymi wyborami samorządowymi włącznie, ale również

idący z tem w parze stały rozwój i rozrost nakładu i poczytności naszych Wydawnictw.

Nie potrafiąc niczem zaprzeczyć tej powszechnie wiadomej prawdy, „Słowo Pomorskie” z wściekłością próbuje posługiwać się beznadziejnej walce przeciw nam ostatecznym środkiem każdego bankruta: — brudnymi „chwytami” konkurencyjnymi.

Ale i ten — ostateczny — „środek” walki „narodowego” organu nie może w niczem ani jemu ani jego strupieszalemu „obozowi”.

Życzenia noworoczne u p. Wojewody Pomorskiego

Pan Wojewoda Pomorski Stefan Kitiklis przyjmować będzie życzenia noworoczne dla Pana Prezydenta Rzplitej, Pana Marszałka Piłsudskiego i Rządu od przedstawicieli władz organizacyjnych społecznych i społeczeństwa w dniu Nowego Roku o godz. 12 w południe w auli Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego (II p.).

Depesza kondolencyjna p. Premiera do ks. Prymasa Hłonda

Warszawa, 29. 12. (PAT). Z powodu zgonu s. p. matki ks. Prymasa Hłonda, prezes Rady Ministrów i minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz wystosował na ręce J. E. ks. Prymasa następującą depeszę kondolencyjną.

„Z powodu bolesnej straty, która dotknęła Waszą Eminencję śpieszę złożyć wyrazy mego najszlachetniejszego żalu i głębokiego współczucia”.

Prof. Denizot z Poznania kawalerem „Legji Honorowej”

Poznań, 29. 12. (Pat). Konsul francuski w Poznaniu wręczył krzyż kawalerski Legji Honorowej profesorowi Uniwersytetu poznańskiego dr. Denizot.

Dodatkowa umowa polsko-szwajcarska

(o) Warszawa, 29. 12. (Tel. wł.). W tych dniach parafoowano w Bernie dodatkową umowę do traktatu handlowego polsko-szwajcarskiego, omawiającą sprawę zniżek celnych i kontyngentów.

Pierwsze losowanie bonów Funduszu Inwestycyjnego

Wczoraj o godz. 12-iej w południe w wielkiej sali konferencyjnej ministerstwa skarbu odbyło się w obecności komisji rządowej publiczne sprawdzenie, oraz wysypanie do koła losowań zwiłków z numerami bonów Funduszu Inwestycyjnego. Przed wrzuceniem zwiłków do koła każda ze znajdujących się na sali osób miała możliwość sprawdzenia, czy numer jej bonu znajduje się w zwiłkach. — Po wysypaniu zwiłków do koła opieczętowano je. W skład komisji rządowej wchodzi: dyr. dr. Jakubowski, radca W. Szczegółk, dwóch obywateli m. Warszawy pp. Rąbolski i Dobraczyński, oraz rejent.

Pierwsze publiczne losowanie bonów odbyło się w tejże sali wczoraj o godz. 14-iej min. 30. Wylosowanych zostało siedem numerów bonów dla każdej z dziesięciu serji, czyli wygrywających było 70 bonów — każdy po 100 złotych.

Pod przewodnictwem min. Becka obradować będzie 78 sesja Rady Ligi Narodów

(o) Warszawa, 29. 12. (Tel. wł.). 15-go stycznia 1934 roku rozpoczyna się w Genewie 78 sesja Rady Ligi Narodów. Przewodniczącym sesji — jak już donosiliśmy — będzie delegat Polski p. minister Józef Beck.

Na porządku obrad sesji znajduje się sprawa obsadzenia szeregu stanowisk w Lidze Narodów, opróżnionych przez obywateli Rzeszy po wystąpieniu Niemiec z Ligi, a nadto sprawozdanie z handlu opium; raport dotyczący opieki nad emigrantami. Projekt konwencji oraz raport eksportu odpowiadają interesom Polski, gdyż zawierają restrykcje co do tendencji repatriacyjnych państw, do których emigrują Polacy.

Pozatem na porządku obrad znajduje się sprawa konstytucji Wolnego Miasta Gdańska, a to na skutek pisma Wysokiego Komisarza Rostinga, z dnia 4 listopada. Referuje sprawę delegat Wielkiej Brytanji. Również na porządku obrad znajduje się kilka petycji mniejszości niem. na Gór-

nym Śląsku, bez większego jednak znaczenia.

Najważniejszą sprawą będzie kwestja przygotowania plebiscytu w Zagłębiu Saary. Z uwagi na zaostrzoną sytuację, jaka tam obecnie panuje i stosunki francusko-niemieckie, sprawa plebiscytu wysuwa się na czoło zagadnień.

Obok tych spraw, w kuluarach Ligi omawiana będzie zapewne ogólna sytuacja międzynarodowa, tembardziej, że 78 sesja jest pierwszym od dłuższego czasu zjazdem mężów stanu w Genewie.

Bezpośrednio po Radzie Ligi Narodów, już 21 stycznia, obradować ma prezydium Konferencji Rozbrojeniowej.

Kto otrzyma państwową nagrodę literacką?

Sąd konkursowy obradować będzie 30 grudnia

(o) Warszawa, 29. 12. (tel. wł.). W sobotę, 30-go grudnia odbędzie się w Ministerstwie Oświaty posiedzenie sądu konkursowego, w sprawie przyznania nagrody literackiej, ufundowanej przez Ministerstwo W. R. i O. P. Nagroda wynosi 7 tysięcy zł. i ma być przyznana za całokształt działalności literackiej, ze szczególnym uwzględnieniem ostatniego pięcioletcia.

Sąd konkursowy składa się z pięciu członków: dwóch przedstawicieli ministerstwa Oświaty — prof. J. Ujejskiego i naczelnika Władysława Zawistowskiego, dwóch przedstawicieli Akademji Literatury — Władysława Sieroszewskiego i Juliana Kaden-Bandrowskiego, jednego przedstawiciela Związku Zawodowego Literatów Ewy Szelburg-Zarembiny.

Ks. Mauersberger — kanclerzem polowej kurji biskupiej

Dekret P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 29. 12. (Pat). W dn. 27 grudnia br. p. Prezydent Rzplitej podpisał dekret, powołujący ks. dr. Mauersbergera do służby zawodowej w duchowieństwie wojskowym w stopniu dziekana.

Na wniosek biskupa polowego Wojsk Polskich p. minist. spraw wewn. mianował dziekana ks. dr. Mauersbergera kanclerzem polowej kurji biskupiej.

Tragedja pod ziemią Nieszczęśliwy wypadek na kopalni „Polska”

Katowice, 29. 12. (Pat). Dnia 27 bm. około godz. 21 w czasie budowy szybu na kopalni „Polska” w Małej Dąbrowce obsunęła się ziemia i zawałiła rusztowanie. Z zatrudnionych tam 5 murarzy jeden, mianowicie Franciszek Banasiak rdołał się uratować, wychodząc po linie na powierzchnię, natomiast czterej inni zostali zasypani spadającymi belkami i piaskiem.

Przystąpiono natychmiast do akcji ratunkowej. W akcji tej brały udział drużyny górnicze z kopalni „Ferdynand” i „Giesche”. W

ciągu nocy wydobyto dwóch zasypanych, którzy odnieśli lekkie okaleczenie ciała, natomiast za pozostałymi prowadzone są dalsze poszukiwania.

Jak stwierdzono jeden z górników, pozostałych pod ziemią nie żyje, natomiast na ślad czwartego zasypanego dotychczas nie natrafiono. Akcja ratunkowa w toku.

Katowice 29. 12. (Pat). Akcja ratownicza na kopalni „Polska” trwa w dalszym ciągu. O godz. 13.30 kolumna ratownicza wydobyła

zwłoki robotnika Kieki. Za czwartym zasypanym poszukiwania w toku.

Dąbrowa Górnicza, 29. 12. (Pat). W związku z zawaleniem się stropu w kopalni „Kazimierz” zjechała do kopalni komisja z ramienia władz górniczych. Jak stwierdzono, katastrofa miała miejsce na głębokości 580 metrów. Komisja bada przyczynę katastrofy i w tym celu przesłuchuje świadków.

Termin pogrzebu obu ofiar dotychczas nie został ustalony.

Hokeiści wiedeńscy w Zakopanem walczą z trzema drużynami polskimi

Zakopane, 29. 12. (PAT). Dziś, w piątek rozpocznie się w Zakopanem trzydniowy międzynarodowy turniej w hokeju lodowym o mistrzostwo Zakopanego. Do walki stanęły cztery drużyny: Wehring (Wiedeń), Legja (Warszawa), K. P. W. Ognisko z Wilna i Czarni ze Lwowa.

Program gier przedstawia się następująco: Dziś Wehring przeciwko Czarnym i Legja — Ognisko. Jutro Wehring — Ognisko i Czarni — Legja. W niedzielę Wehring — Legja i Czarni Ognisko. Mecze rozpoczynają się będą codziennie o godz. 17-tej i odbywać się będą jeden po drugim.

Kult Madonny w sztuce kobiecej

W salach Królewskiej Akademji Sztuk Pięknych we Florencji otwarta została wystawa dzieł sztuki poświęconych kultowi Madonny, — wykonanych wyłącznie przez kobiety. Dwieście sześćdziesiąt artystek z całej Europy, wśród których są i Polki, wystawiło przeszło 600 prac różnych dziedzin sztuk plastycznych.

LEOPOLD TOMASZKIEWICZ
poseł na Sejm.

Robotnicze spółdzielnie pracy Doskonałe rezultaty gospodarcze i społeczne

Na terenie Rzeczypospolitej istnieje szereg placówek produkcyjnych, które swym systemem organizacji i pracy daleko odbiegają od zasad czysto kapitalistycznej gospodarki, wykazując jednocześnie sprawność, solidność wykonania produktu i umiejętność kierowania warsztatem. Poza temi cechami, warunkującymi pożyteczność każdego warsztatu pracy, posiadają one jeszcze jedną wcale nie najmniejszej wagi zaletę: — czynne zainteresowanie stroną społeczną swej gospodarki.

Znane są wysiłki zorganizowania warsztatów pracy na zasadach spółdzielczych. Należy przyznać jednak, że poza spółdzielniami, organizującymi konsumpcję, nieliczne są jeszcze czysto spółdzielcze warsztaty pracy. Nie wyszły one poza zakres małych przeważnie rzemieślniczych warsztatów. Mniej znane, a częściej stosowane są robotnicze udziałowe warsztaty pracy.

Historja ich powstania sięga częściowo okresu przedwojennego (1906—07), w większości jednak wypadków poczyna się w pierwszych latach Niepodległej Polski, gdy hasło niezależności politycznej spotkało się z drugim wielkim hasłem: niezależności gospodarczej. Pamięć wyzysku robotnika polskiego przez obcego kapitalistę, pamięć niszczenia warsztatów przez zaborców w okresie wojny, niedopuszczania do podniesienia się gospodarczego ziem naszych — była zbyt pouczająca. Pozatem wywołany i wyniszczony rynek wewnętrzny narzucał konieczność tworzenia nowych warsztatów, przekształcenia starych i dostosowywania ich do potrzeb polskiego rynku.

Do tego dołączyła się jeszcze inicjatywa powracających z emigracji fachowców-społeczników, którzy wracając do kraju w entuzjazmie wyzwolenia, postanowili realizować myśl o wyzwoleniu polskiej klasy pracującej.

W r. 1922 powstaje też np. szereg udziałowych robotniczych hut szkła, jak „Przyszłość” w Tłuszczu, „Skierniewice” w Skierniewicach, „Praca” w Wołominie, „Nadbużanka” w Ubrusku, „Widok” w Radomiu, huta w Lublinie, w Goławku itd. Nie wszystkie wytrzymały próbę życia. Wiele z nich przeszło w ręce jednostek. Niektóre wogóle upadły, nie mogąc znaleźć środków do dalszej vegetacji. Brak przygotowania do samodzielnej gospodarki, nieznajomość handlu, nieporadność, a często i naiwność zarządów zdecydowały o upadku kilku takich spółdzielni. Te jednak, które się utrzymały jako udziałowe, — zdały egzamin odporności i trwałości, zarówno w okresie inflacji, a więc w okresie zapotrzebowania produktu, jak i w czasie kryzysu. Gdy z chwilą powstania Monopoli Spirytusowego huty prywatne odmawiały dostarczenia butelek dla Monopoli, związane z korzystnym wówczas rynkiem prywatnym, huty robotnicze zgłosiły gotowość oddania całej swej produkcji Monopolowi, wychodząc z założenia, że instytucja państwowa w pierwszym rzędzie winna być obsłużona. W pierwszym też, najtrudniejszym dla Monopoli okresie huty te w całości prawie pokryły jego zapotrzebowanie.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć cyfry, dotyczące wartości produkcji tych hut. Dla przykładu bierzemy hutę „Wyszków”. Wartość produkcji w r. 1908 wynosiła 74.290.93 rubli, dla roku 1929 przedstawia się już sumą 1.968.018.94 złotych, a jeszcze w r. 1931 1.019.726.43 zł. Wskazując jednak na zdolność produkcyjną hut robotniczych, nie chcemy się ograniczać li tylko do gospodarczej strony ich pracy. Wystarczy spojrzeć na kolonje hutniczą w Tłuszczu, lub na wspaniały dom udziałowców w Skierniewicach, na budownictwo hutników w Wyszkowie lub w „Nadbużance”, by ocenić, jak dużą rolę postępu społecznego odgrywają te placówki w swoich miejscowościach. Wystarczy spojrzeć na listy piśmiennicze, by stwierdzić, że czynnie realizuje się tu hasło walki z bezrobociem i utrzymywania godziwych plac.

Stąd groźba nie uchodzi za granicę, nie zamyka się przed kasami skarbowymi. Tu nie ogranicza się pracy do kilku zaledwie miesięcy w roku, by zapełniwszy magazyny — „spokojnie” przez resztę roku pożywać owoce bez troski o to, co się ze zwolnionym z pracy robotnikiem stanie.

W ostatnim czasie spotykamy się też coraz częściej z faktami wydzierżawiania przez robotników spółdzielni, po to, by przedewszystkiem zapewnić ludziom pracę.

Spółdzielnie te są administrowane przez samych robotników, t. j. przez za-

rzędy i ich aparat wykonawczy, który okazał się wcale nie gorszym, a często nawet rzetelniejszym od aparatu hut t. zw. kapitalistycznych. To też nietylko już ze społecznego, ale i gospodarczego punktu widzenia placówki te zasługują na zainteresowanie się niemi szerszych warstw społecznych. Są one bowiem wyrazem twórczych, żywych sił i dowodem niewyczerpanych możliwości organizacyjnych, tak ważnych dla życia gospodarczego Państwa, — i stanowią przykład godny naśladowania również i w innych dziedzinach spółdzielczej produkcji robotniczej.

Wielka przemiana O potężnym dorobku naszego szkolnictwa

Z tą samą konsekwencją i planowością, z jaką obóz państwowy zwykł realizować wszystkie swe zamierzenia, wchodzi również w życie wielkie dzieło przebudowy naszego szkolnictwa, zmiany ustroju całego naszego aparatu oświatowego.

Płonne były nadzieje tych, którzy oddawali się złudzeniom, że krzykliwą kontragitacją czy nawet wciągnięciem części młodzieży do manifestacji, wrogich programowi oświatowych reform rządu — zdołają powstrzymać tempo realizacji uchwalonej przez Sejm, a opracowanej przez nasze władze oświatowe przebudowy szkolnictwa.

Ani awantury młodzieńców z b. OWP. na uniwersytetach, ani obłąkańcze wystąpienie ks. Wryczy z Wielki — nie zahamowały wielkiej akcji reformy ustroju naszego aparatu oświatowego. Płonienie okazały się przypuszczenia, że

dywagacje — poczynane z różnych racji na różnych terenach, raz w stolicy, drugi na Pomorzu, ale zawsze pod partyjną komendą różnych Rembielińskich z Warszawy i Wryczów z Wielki — zdołają powstrzymać akcję reformy oświatowej.

I mimo, że wcielenie w czyn wielkich zamierzeń rządu w sferze szkolnictwa Przypadło na czasy bardzo ciężkie, na okres restrykcyj budżetowych, zastój inwestycji, górującej nad wszystkim falą oszczędnościowej nie załamały się. Na tem właśnie polega zasługa obecnych na szczytach władz szkolnych, ich energia i zapobiegliwość, że nie ugięły się pod naporem doby kryzysowej, — wręcz przeciwnie: wzięły się za bary z ogromem trudności i przezwyciężyły je.

Tuż przed świętami Bożego Narodzenia odbyło się doroczne zebranie Rady Oświecenia Publicznego, instytucji, będącej również jed-

Kondolencje z powodu katastrofy pod Paryżem

W związku z katastrofą kolejową pod Paryżem p. minister Spraw Zagranicznych Beck wysłał na ręce ministra spr. zagr. Francji p. Paul-Boncoura depeszę następującej treści: „Głęboko wzruszony wiadomością o strasznej katastrofie, która spowodowała tyle ofiar, proszę o przyjęcie wyrazów żalu i współczucia w imieniu rządu polskiego.” Podpisany (—) J. Beck.

Zastępujący ministra komunikacji podsekretarz stanu inż. W. Czapski wystosował do francuskiego ministra robót publicznych następującą depeszę:

„J. E. Pan Minister Robót Publicznych w Paryżu. Głęboko wzruszony wiadomością o wielkiej katastrofie na kolejach francuskich, przesyłam wyrazy mego głębokiego współczucia. — Za ministra komunikacji (—) Czapski”.

Francja w żałobie



Prezydent Lebrun nad zwłokami ofiar katastrofy w Lagny.

„Telefon własny”

Jak wiadomo, pomorska prasa „narodowa” jest zawsze „wybitnie dobrze” poinformowana o wszystkim co jest, czego niema, i o czym w skrytości „kryształowo czystych” swych umysłach, ręk i serc pragnęłaby. Przeglądając prasę „narodową” stajemy nieomal w niemym zachwycie, czytając różne wiadomości jakby żywcem przedrukowane ze „swoich” albo nawet i znienawidzonych „wrogich” gazet, a zaopatrzne zawsze w obrzyski, zamraczająco-bijące w oczy skromnie dopiski.

Sekundują im dzielnie „Nasze listy” to z Bukaresztu, to z Pragi, to znów z Londynu czy Paryża, zawsze odslaniające zawile rękawki wielce skomplikowanej polityki zagranicznej, z którą — ich zdaniem — nasze MSZ nie umie dać sobie rady. Strach, jaka mądra gazeta!

Zwyczaj, skromny czytelnik pracy narodowej jest wprost przytłoczony i zdruzgotany tak wspaniałym zasięgiem służby informacyjnej „własnej” narodowego pisma.

Obok „telefonów własnych” z całego świata, trafiają się jednak i skromniejsze notatki o, na przykład... z Wielki. W „doskonale poinformowanym” serwisie prasowo - narodowym czytamy tam np., że n a s z e pismo okłamuje swych czytelników, donosząc o aresztowaniu ks. proboszcza Wryczy.

Rozumiemy „Telefony” i „telegramy własne” skreślając się wprost z pragnienia i nadziei, żeby „takie coś” właśnie nastąpiło. Cóżby to była za gratka! Co za uciesza! Co za używanie! „A co? A nie mówiliśmy? A nie przestrzegaliśmy? A nie wolałszy?”

A tu nic. Nietylko, że ksiądz Wryczy nie jest — ku nieszczęśliwemu żalowi „telefonów narodowo-własnych” — aresztowany, ale i pismo nasze nigdy tego nie głosiło.

Jednym słowem okłamały czytelników... telefony, telegramy i własny radjoserwis... słowem — nie my — a oni.

nym z przejawów nowego ustroju szkolnego. — Po raz pierwszy zebrała się ta Rada, reprezentująca urzędowy aparat oświatowy, jak i w bardzo wydatnej mierze czynnik obywatelski: — przedstawiciele wyznań, rektorów i profesorów wszechnic, kierowników instytucji oświatowych i kulturalnych, delegatów organizacji nauczycielskich.

Tej to Radzie premier, a zarazem minister oświecenia, Janusz Jędrzejewicz przedstawił szereg faktów, świadczących bardzo pomyślnie o rozwoju akcji oświatowej w ostatnim okresie, choć cechuje go tak trudna walka z naporem gospodarczych trudności. Dowiedzieliśmy się więc, że powierzchnia izb lekcyjnych w ubiegłym roku powiększyła się o 53000 kwadratów, a w roku bieżącym o 80000. Dowiedzieliśmy się, że mimo zmniejszenia w budżecie państwowym funduszy na cele szkolne o 4 proc. nie został w szkołach powszechnych zredukowany ani jeden nauczyciel, nie została zamknięta ani jedna szkoła. Dowiedzieliśmy się, — że szczęśliwie została przeprowadzona akcja, zmierzająca do obniżenia budżetów rodzinnych przez wydatne zmniejszenie cen podręczników szkolnych, które w roku bieżącym wyniosły przeciętnie jedną trzecią tego, ile dawniej ku utrapieniu ojców rodzin kosztowały. Dowiedzieliśmy się, że obecnie nasze wyższe zakłady naukowe otrzymują dotacje przeszło o 12 proc. większe, niż trzy lata temu, a liczba stypendjów akademickich wzrosła w stosunku do roku 1930 o 260.

Fakty te wymownie świadczą, że mimo kryzysu nury naszego aparatu oświatowego i szkolnego wciąż rozszerzają się, że racjonalna i zapobiegliwa gospodarka władz szkolnych skutecznie przeciwstawiała się następstwu kryzysu na organizację naszej oświaty.

Ale poza tą materialną stroną zagadnienia mógł minister Jędrzejewicz podać do wiadomości Rady Oświecenia Publicznego szereg niemniej doniosłych i pocieszających wskazań z dziedziny moralnej.

Oto jesteśmy w stadium zacieranja różnic dzielnicowych, pozostałości po trzech obcych nam systemach — a wprowadzenia w to miejsce jednolitej doktryny pedagogicznej i oświatowej. Odziedziczyliśmy po stuleciu niewoli przestarzały systemat szkolny, nie harmonizujący zgola z wymaganiami doby obecnej, a radewszy wszystko, nie biorący pod uwagę faktu zdobycia własnej państwowości. Przez kilkanaście lat zmagalo się szkolnictwo polskie z utratą tradycją szkoły XIX wieku odrębnościami, pozostawionymi po zaborcach.

Wreszcie wzięliśmy rozbrat z tą narzuconą nam przez obce ideologie państwowe, doktryną pedagogiczną. Z doświadczeń, poczynionych w ciągu piętnastu lat, wyloniła się własna naczelną myśl wychowawczą, którą premier Jędrzejewicz ujął na Radzie Oświecenia Publicznego w definicję:

„Przemiana psychiki młodzieży i całego społeczeństwa w kierunku wzbudzenia i wyrobienia poczucia solidarności państwowej”.

Dwa tysiące ludzi bez dachu nad głową

Z Rio de Janeiro donoszą: Ulewne deszcze spowodowały wielkie powodzie w okręgu Catagenes. Wiele osób utonęło, lub zaginęło bez wieści, przeszło dwa tys. jest bez dachu nad głową.

Tajemnica Lidji Stahl

Monstrualna afera szpiegowska we Francji

Jak już donosiliśmy przed świętami, policji francuskiej udało się wykryć kolosalną afere szpiegowską, której macki sięgają do szeregu państw europejskich.

W samej tylko Francji pracowało 50 agentów tej szajki, a z tych 10 osób znajduje się już pod kluczem. Są to podobno



Lidja Stahl.

pracującego w biurze szyfrów. Tajemnicza Rosjanka niszczy go moralnie, co jej tem łatwiej przychodzi, że to człowiek bardzo czuły na pieniądze. Martin dostarcza jej dokumentów niezmiernie cennych. Dokumenty „zbierane” przez bandę tyczą się przeważnie ministerstwa marynarki i wojny, życia ekonomicznego Francji, fabryk broni, obserwacji doków okrętowych itd.

prof. Martin, który był na tyle „odważny”, że nosił przy sobie 27.000 franków, zemdlał na widok policji. Lidja Stahl natomiast, otrząskana już widocznie z tego rodzaju sytuacjami, zachowała stuprocentowo zimną krew i na wszystkie pytania dawała starannie obmyślane odpowiedzi. Lidja i prof. Martin byli już od szeregu miesięcy pod obserwacją, brakło jednak zawsze dowodów, które teraz na koniec udało się pochwycić.

Prof. Martin, który był na tyle „odważny”, że nosił przy sobie 27.000 franków, zemdlał na widok policji. Lidja Stahl natomiast, otrząskana już widocznie z tego rodzaju sytuacjami, zachowała stuprocentowo zimną krew i na wszystkie pytania dawała starannie obmyślane odpowiedzi. Lidja i prof. Martin byli już od szeregu miesięcy pod obserwacją, brakło jednak zawsze dowodów, które teraz na koniec udało się pochwycić.

2.000 agentów na usługach bandy

Jak wiadomo, niedawno wykryto wielką afere szpiegowską w Finlandji. Okazało się, że Lidja Stahl utrzymuje stały kontakt z tą akcją i współpracuje ściśle z Łotyszką Marją Schule, stojącą na czele „oddziału na Finlandję”.

Wogóle na usługach całej bandy stało 2.000 agentów, przeważnie młodych ludzi i ładnych dziewcząt.

Lotnik, uprawiający... piechurstwo

Wśród zaaresztowanych w Paryżu

członków szajki znajduje się jeszcze Robert Gordon Switz zwany „lotnikiem”, którego aresztowano w chwili, gdy pakował swe walizy. Tak on, jak i jego żona twierdzą, że pochodzą z Londynu, mieli jednak przygotowane paszporty do Nowego Jorku.

Stwierdzono, że pani Switz wyjeżdżała



Lotnik Switz.

poprzednio do Niemiec, „lotnik” zaś był zapalonym „turystą” i wędrował na piechotę po całej Europie. W sierpniu był kilkakrotnie w Niemczech i Italji.

Sledztwo toczy się dalej i rzecz zrozumiała, wiele sensacyjnych momentów trymanych jest ciągle w ścisłej tajemnicy.

Powstaniec śląski w szponach hitlerowskich

Aresztowanie majora Ludygi Laskowskiego w Bytomiu

Hitlerowcy zaaresztowali majora Ludygę-Laskowskiego w Bytomiu, dokąd przybył zupełnie legalnie w odwiedziny do przyjaciół.

Wiadomość o tym niebывалym fakcie wywołała nie tylko na Śląsku, lecz i w całej Polsce silne wzburzenie.

Szczególnie poruszone są tą wiadomością sfery b. wojskowych, wśród których major Ludyga-Laskowski cieszy się wielką popularnością. Związek Inwalidów Wo-

jennych R. P., w którym mjr. Ludyga-Laskowski piastuje godność prezesa rady wojewódzkiej w Katowicach, interwenjował u czynników miarodajnych w sprawie pozyczenia odpowiednich kroków w kierunku natychmiastowego uwolnienia. Mjr. Ludyga-Laskowski, odznaczony wieloma orderami polskimi i zagranicznymi, pełnił przez pewien czas funkcje prezesa Fidacu na Polskę.

Żale oficera Reichswehry na... Pomorze

Dwie korespondencje pomorskie w „Le Matin”

Paryski „Le Matin” ogłosił dwie korespondencje swego współpracownika Philippe Barres'a, który udał się z Berlina przez Pomorze do Prus Wschodnich.

Korespondencje te, w których przeważają opisy o charakterze literackim, zawierają również wiele uwag politycznych.

Autor stwierdza m. in., że przejazd przez Pomorze odbywa się bez żadnych trudności i formalności. Ciekawa jest zwa-

ższa rozmowa z pewnym oficerem Reichswehry, który zapewnia Barres'a, iż Prusy nigdy nie były tak bezpieczne jak w okresie, gdy Polska była rozbitą państwowością. Oficer ten żalił się pomadzy sąsiadów. Oficer ten żalił się pomadzy sąsiadów. Oficer ten żalił się pomadzy sąsiadów.

„Groza konkurencji” Gdyni dla Gdańska

na wystawie „Niemieckiego Wschodu” w Berlinie

Część prasy gdańskiej podaje opis ekspozycji, dotyczących Gdańska, a znajdujących się na wystawie „Niemieckiego Wschodu” w Berlinie. Prasa zwraca uwagę na zabytki „dowodzące” o tendencjach Gdańska w kierunku obrony swej niezależności wobec Polski w ciągu wieków. Za dowód, że nawet królowie polscy uznawali niemieckość Gdańska, prasa uważa list jednego z królów polskich do gdańszczan,

pisany po niemiecku. Jeśli chodzi o Gdańsk obecny, to prasa gdańska podaje opis mapy portu gdańskiego i wykresów oraz fotografii Gdyni, na których uwypukla się „groza konkurencji” tego portu dla Gdańska, konkurencji celowej przez Polskę popieranej dla położenia Gdańska przed Polską na kolana. Na wystawie tej jakoby widać los niemieckiego miasta, które zawsze było, jest i będzie niemieckie.

Tylko w ramach Ligi Narodów

Ekspozycja Paul-Boncoura i oświadczenie Chautempsa

Na przedwzrostku francuskiej Rady Ministrów przedwzrostku omówiono sprawę katastrofy kolejowej pod Łagny. Następnie Rada Ministrów wysłuchała ekspozycji Paul-Boncoura, dotyczącego informacji zebranych w kwestji rozbrojenia. Paul-Boncour przedstawił w zarysach instrukcje, jakie zamierza posłać ambasadorowi francuskiemu w Berlinie. Rada ministrów instruk-

cje te aprobowala. Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, premier Chautemps złożył następujące oświadczenie wobec przedstawicieli prasy: „Należy zrozumieć, iż rząd musi zachować pewną rezerwę, ponieważ byłoby sprzecznym z obowiązującymi zwyczajami ogłaszanie dokumentów dyplomatycznych przed zakomunikowaniem ich rządom

Posiedzenie Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia

W departamencie służby zdrowia ministerstwa opieki społecznej odbyło się posiedzenie sekcji do spraw lecznictwa i profilaktyki w ubezpieczeniach społecznych Państwowej Naczelnej Rady Zdrowia.

Na posiedzeniu rozważano projekt rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej o wzajemnym stosunku i współpracy szpitali i ubezpieczalni społecznych, oraz Zakładu Ubezpieczenia na Wypadek Choroby.

Zgon matki JE. księdza prymasa Hłonda

Wczoraj nadeszła wiadomość o śmierci matki JE. ks. prymasa kardynała Hłonda, s. p. Marji z Imielów Hłondowej, zamieszkałej w Słupnej.

Śp. Marja Hłondowa zmarła w 76 roku życia, była czynną członkinią prawie wszystkich katolickich organizacji, a pięciu swoich synów wychowała na gorliwych obywateli kraju. Jednym z nich jest JE. ks. kardynał Hłond, dwóch służy Bogu u OO. Salezjanów, jeden jest lekarzem w Katowicach, a piąty zmarł na odpowie działnym stanowisku w Zakonie Salezjańskim.

250 rocznica Odsieczy Wiedeńskiej w Bolonii

Staraniem koła „Przyjaciel Polski” (Amici della Polonia) odbyła się akademja w Bolonii z okazji 250 rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej.

Na akademję przybyła bardzo liczna reprezentacja oficerów poszczególnych rodzajów broni z okręgu bolońskiego. Prelekcję na temat Odsieczy Wiedeńskiej wygłosił red. Leonard Kociemski, który uwiidocznil w końcu swej prelekcji zbieżność polityki Jana III z wytycznymi polityki zagranicznej obecnej Rzplitej Polskiej.

Prasa bolońska, a szczególnie, katolicki organ „Avvenire d'Italia” poświęca Akademji dłuższe sprawozdania pełne wyrazów uznania dla mowcy i uwypukla braterskość narodów włoskiego i polskiego, połączonych wspólnotą walk o niepodległość oraz ideologią głęboko katolicką.

Wycieczka Sokolstwa Polsko-Amerykańskiego na Igrzyska Polaków z zagranicy w Warszawie

Prezes Sokolstwa Polsko-Amerykańskiego, dr. T. A. Starzyński, trzeci punkt swego orędzia, wydanego w okazji zjazdów okręgowych, poświęca udziałowi sokołów z Ameryki w Igrzyskach Sportowych, które przeprowadza w roku przyszłym, w porze letniej, Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy.

Jest już faktem postanowionym, że sokolstwo polskie w Stanach Zjednoczonych przy tej okazji urządzi nową, szóstą zjazdową, wycieczkę do Polski. Kontrakt z linją polską Gdynia — Ameryka już jest podpisany.

Obóz harcerski na śniegu

Wyjazd harcerzy warszawskich do Krynicy

Z Warszawy wyjechała grupa 550 harcerzy, którzy udali się do zimowego ośrodka harcerskiego w Krynicy. Komendantem obozów harcerskich w Krynicy jest harcmistrz Olędzki. Program obozowy przewiduje naukę jazdy na nartach, jazdy na lodzie, naukę hokeja, wycieczki, zawody itd. Obozy trwać będą do 18 stycznia 1934 r.

Starsi harcerze próbować będą campingu na śniegu w specjalnie zabezpieczonych namiotach, młodszy zaś rozlokowani zostaną na kwaterych we wsi Krynica.

Portrety już wróciły, teraz kolej na cesarza

Pruski minister gospodarki nakazał zawiesić na dawnych miejscach w biurach i lokalach urzędowych portrety byłej dynastji Hohenzollernów oraz godło monarchji, które usunięte zostały z chwilą ogłoszenia republiki niemieckiej w roku 1918.

Druga „Fraulein Doktor”

Wspomniana już dawniej przez nas, Rosjanka Lidja Stahl odgrywała rolę drugiej Maty Hari czy Fraulein Doktor. Osoba ta włada licznymi językami i zna mnóstwo krajów, gdzie zresztą wyrzucała stale moc pieniędzy. W chwili, gdy ją aresztowano, „pochłonięta” była nauką języka chińskiego i pisała właśnie jakieś wypracowanie chińskie. Lidja Stahl posiada ogromną bibliotekę, a w książkach swych... chowała banknoty.

Bardzo inteligentna, doktor praw uniwersytetu paryskiego, pozatem niezbyt ładna, wysoka, szczupła kobieta o dużych kruczonych włosach, wywierająca silny hipnotyczny wpływ na mężczyzn. Lidja Stahl rzecz jasna korzystała z tych „walorów” i czempredzej uwiodła najpotrzebniejszą jej osobistość, profesora języka Martin'a, tłumacza przy ministerstwie marynarki,



Wiera Hamon Matja Schel „współpracowniczki” Lidji Stahl.

Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu

przejął agendy Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu

Z dniem 1 stycznia 1934 r. Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu przestaje istnieć i wchodzi w skład Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu. Dotychczasowy Wydział Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego połączony będzie z dotychczasowym Okręgowym Urzędem Ziemskim w nowy Wydział, który będzie nosił nazwę: Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych. Naczelnikiem tego Wydziału został dotychczasowy Naczelnik Wydziału Rolnictwa w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim p. Konstanty Ceceniowski.

Obecny Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu p. inż. Adam

Strzeszewski przechodzi na stanowisko Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych w Urzędzie Wojewódzkim Poznańskim.

Nowy Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych w Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim będzie składał się z następujących Oddziałów, których Kierownikami zostali mianowani:

- 1) Oddziału Rolnictwa, radca wojewódzki p. Czesław Tollik;
- 2) Oddziału Urzędów Rolnych, radca wojewódzki p. inż. Paweł Wiśniewski;
- 3) Oddziału Finansowego p. Włodzimierz Karcz;
- 4) Oddziału Po-

miarów Rolnych, p. inż. Karol Wiński; 5) Oddziału Wodno - Meljoracyjnego, radca wojewódzki p. inż. Zygmunt Szadurski; 6) Inspektoratu Ochrony Lasów, inspektor wojewódzki p. Marjan Laudowicz; 7) Inspektoratu Weterynaryjnego, inspektor wojewódzki p. dr. Stefan Jakubowski; 8) Inspektoratu Rybackiego, inspektor wojewódzki p. inż. Józef Błażejowski.

Z powodu braku pomieszczenia w gmachu Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych będzie mieścił się w Toruniu — przy ulicy Sienkiewicza nr. 38 (dawne Kuratorium Szkolne).

Rzemiosło na nowych drogach Nowelizacja prawa przemysłowego

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów uchwalony został projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie kredytowym. Rozporządzenie to pochodzi jeszcze z czerwca 1927 r. W międzyczasie wydane zostały ustawy i rozporządzenia regulujące cały szereg kwestyj, dotyczących m. in. również i pewnych dziedzin przepisów przemysłowych. Uchwalony projekt noweli obowiązującego prawa przemysłowego ma na celu dostosowanie tego prawa do wydanych nowych ustaw i rozporządzeń. Poza to konieczne stało wydanie autentycznej wykładni pewnych przepisów, co do których powstawały wątpliwości przy ich stosowaniu. Wreszcie motywem opracowania projektu tej noweli była konieczność przystosowania przepisów prawa przemysłowego do zmienionych warunków gospodarczych, nowej organizacji przemysłu, oraz państwowej administracji przemysłowej.

Przedewszystkiem nowela uzgadnia przepisy Prawa przemysłowego z ustawą o zarobkowym przewozie osób i towarów samochodami, oraz osób w obrębie miast, oraz wyraźnie stwierdza, że przemysł ludowy i t. zw. chałupnicy nie wpadają pod przepisy prawa przemysłowego.

Dalej nowela rozszerzyła prawa nabyte do prowadzenia przemysłu na podstawie dotychczasowych przepisów, również na prawa przyznawania na naukę i kierowania praktycznym kształceniem terminatorów. Chodzi tu głównie o województwa południowe i cieszyńską część województwa śląskiego, gdzie na podstawie austriackiej ustawy przemysłowej każdy rzemieślnik, posiadający kartę przemysłową mógł kształcić uczniów, a nie tylko ten, który złożył egzamin mistrzowski.

Jeśli chodzi o sprawę dopuszczenia w Polsce cudzoziemca do wykonywania jakiegos

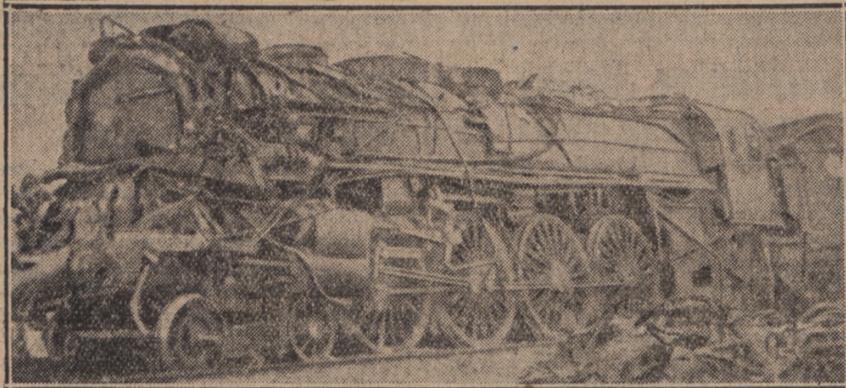
przemysłu, to nowela wyraźnie stwierdza, że decyzja taka nie zwalnia cudzoziemca od obowiązku nabycia uprawnień przemysłowych, przewidzianych dla obywateli polskich.

Wobec wypadków obchodzenia przepisów o uzdolnieniu zawodowym w rzemiosle przez tworzenie spółek fikcyjnych, nowela dodaje nowy przepis do prawa przemysłowego, w któ-

rym wyraźnie powiada, że osoby prawne mogą wykonywać rzemiosło, o ile w skład ich zarządu wchodzi rzemieślnicy, posiadający zawołowe uzdolnienie do samodzielnego prowadzenia danego rzemiosła.

Pozatem nowela porządkuje cały szereg technicznych przepisów i wprowadza doń jasniejsze brzmienie redakcyjne.

Martwy sprawca straszliwej tragedji



Zdemolowana lokomotywa pociągu śmierci z Lagny.

10, 20 i 30 groszy

Dopłaty za porady, zabiegi i lekarstwa w Kasach Chorych

Z dniem 1 stycznia 1934 roku wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej o dopłatach za porady lekarskie, lekarstwa, środki lecznicze i pomocnicze, oraz zabiegi lecznicze w ubezpieczalniach społecznych (kasach chorych).

Zgodnie z treścią tego rozporządzenia ubezpieczalnie społeczne pobierać będą od ubezpieczonych następujące dopłaty: za poradę lekarską 20 gr., za zabieg, lekarstwo, środek leczniczy i pomocniczy po 10 gr., za specyfiki farmaceutyczne i preparaty organoterapeutyczne 30 gr.; jeżeli zabieg dokonany będzie jednocześnie z poradą, opłata wynosić będzie tylko 20 gr.

Ubezpieczalnie społeczne nie będą pobierały opłat za zabiegi chirurgiczne, rozpoznawcze, naświetlanie lampą kwarcową dzieci do lat trzech przeciwko krzywicy i gruźlicy gruźlicowej, oraz za szczepienia ochronne. Również

nie będą pobierane opłaty za porady przy chorobach zakaźnych (rozporządzenie przewiduje 31 takich chorób), przy wszystkich chorobach dzieci do końca trzeciego roku życia, przy ostrych chorobach umysłowych, przy chorobach ostrych (10 chorób), oraz przy nagłych wypadkach. Ponadto nie będą podlegały opłatom lekarstwa i środki opatrunkowe, zastosowane o sobiście przez lekarza lub personel lekarski, oraz surowice szczepionki i niektóre środki przewidziane w rozporządzeniu w liczbie 37. Również wydawane będą bezpłatnie środki lecznicze, zalecone przez lekarza na bezpłatnej poradzie.

Ubezpieczeni, których choroba połączona z niezdolnością do pracy trwa dłużej niż cztery tygodnie, począwszy od 5 tygodnia zwolnienia są od wszelkich dopłat.

Ulgi kolejowe dla urzędników państwowych

Wyjaśnienie Ministerstwa Komunikacji

Wobec licznych zapytań, jakie ulgi będą po Nowym Roku stosowane dla urzędników państwowych i ich rodzin na kolejach państwowych, Ministerstwo Komunikacji wyjaśniło, że obok urzędników stałych i emerytów, którzy już dotychczas z ulg korzystali, dopuszczeni będą do ulgi również urzędnicy prowizoryczni kontraktowi, oraz żony wszystkich urzędników w służbie czynnej.

Ulga przysługiwać będzie w klasie I-ej, II-ej i III-ej pociągów osobowych i pociągów, nie zależnie od stopnia służbowego. Ceny biletów obliczone będą według tabeli 6-ej nowej taryfy osobowej i będą odpowiadać cenom obecnie pobieranym za urzędnicze bilety ulgowe, t. zn. cena biletu urzędniczego będzie wynosić 50% dotychczas obowiązującej taryfy kolejowej, nie zaś nowej — obniżonej.

Urzednicy prowizoryczni, kontraktowi i zo-

ny urzędników uzyskają możliwość korzystania z ulgi dopiero po wydaniu im legitymacyj, ustalonych przez Prezydium Rady Ministrów. Urzednicy korzystający dotychczas z ulg otrzymają na legitymacjach odpowiednie nadruki, stwierdzające korzystanie z ulg według tabeli 6-ej nowej taryfy.

Urzednicy oraz emeryci będą mieli nadal prawo do nabywania biletów ulgowych, odcinkowych. Zniesione będzie obliczanie ulgi od taryfy podmiejskiej.

Emeryci wojskowi i rodziny wojskowych zawodowych w stanie czynnym będą korzystały z ulg według osobnej tabeli, przewidującej ulgę 50 proc. od taryfy dziś obowiązującej.

Taryfy dla wojskowych w służbie czynnej, policji, straży granicznej, korpusu ochrony pogranicza, oraz kolejarzy pozostaną bez żadnych zmian.

Na Sylwestra!!

Witajmy Nowy Rok szampanem

„Reine des Reinettes“

„Hydromel Mousseux“

H. Makowskiego
w Kruszwicy!

8376

Ustawa o znakowaniu

Centralne Towarzystwo, wychodząc z założenia, że realną podstawą propagandy wytwórczości krajowej stać się powinno znakowanie wyrobów krajowych, zebrało w tej sprawie opinie poszczególnych branż przemysłowych, oraz przeprowadziło szereg konferencji ze śmiarami gospodarzami. W okresie opracowywania projektu ustawy o znakowaniu, Centralne Towarzystwo pozostawało w ścisłym kontakcie z Ministerstwem Przemysłu i Handlu. W dn. 28 ub. m. Rada Ministrów zatwierdziła projekt ustawy o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej, która to ustawa zostanie w odpowiednim czasie przedstawiona Sejmowi. Sprawy znakowania poświęćmy najbliższy numer naszego Biuletynu Prasowego.

20 projektów ustaw wpłynę do Sejmu

Dowiadujemy się, że Prezes Rady Ministrów zwrócił się do wszystkich resortów ministerjalnych z żądaniem jaknajszybszego przedstawienia Radzie Ministrów znajdujących się jeszcze na warsztacie prac projektów ustawodawczych, które ministrowie zamierzają przedstawić w bieżącej sesji Izbowi ustawodawczym. Jak się dowiadujemy, projektów takich jest około 20. Będą one w niedługim czasie rozpatrzone przez Radę Ministrów i skierowane do łaski marszałkowskiej.

Narybek węgorza

Narybek węgorza. Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy, — wzorem lat ubiegłych, przystępuje do przeprowadzenia akcji zarybiania węgorzem wód, — położonych na terenie wszystkich województw Rzplitej Polskiej. Dzięki kilkuletniej praktyce i zastosowanym na podstawie zdobytego doświadczenia udoskonaleniom — należy stwierdzić, iż narybek węgorza może być dostarczony nawet do najodleglejszych punktów dostawy w stanie zupełnie dobrym.

Cena narybku jest przystępna, gdyż za 1 kg (około 4000 sztuk) wynosi loco punkt rozdziału czy w Bydgoszczy przy zamówieniach do 1 kg 58 zł, ponad 1 kg. 54 zł.

Zamówienia na narybek węgorza przyjmuje Towarzystwo tylko do 15 lutego 1934 na dogodnych warunkach spłaty. Członkowie Wielkopolskiego i Pomorskiego Tow. Rybackiego oraz członkowie innych organizacji rybackich korzystają z 8 proc. ulgi cen.

Dla hodowli węgorzy najlepiej nadają się jeziora o dnie miękkim, mulistym, z porostem roślinności podwodnej, całkowicie zamknięte albo posiadające wąskie przepływy. Hodowla węgorza w stawach sztucznych, spuszczalnych rok rocznie, całkowicie się nie opłaca.

Najmniejsza ilość narybku węgorza, jaką Two dostarcza swym odbiorcom, wynosi 1/3 kg. Wysyłka uskuteczniata jest w skrzyniach własnych Two, i podlega ulgowej taryfie na przewóz koleją ryb obwodowych.

Po wszelkie informacje i po blankiety zamówieniowe należy zgłaszać się pod adresem Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy, Zygmunta Augusta 4, — dołączając znaczek pocztowy 30 gr. na koszt biurowe.

Nowy wynalazek Polaka amerykańskiego

Jak donosi prasa polska - amerykańska, bakterjolog B. L. Blachowski, zatrudniony przez jedną z większych mleczarni, wynalazł nowy system pasteryzacji mleka, polegający na stosowaniu promieni ultra fioletowych, które zabijają wszystkie mikroby.

Polacy wybijają się na widownię we wszystkich dziedzinach życia amerykańskiego.

Nie doczekała wesela prawnuczki

W Wielkiem Międzyrzeczu w Czechosłowacji, zmarła w tych dniach niejaka Marja Syrowa. Urodziła się w roku 1832. Była najstarszą osobą w całym powiecie i cieszyła się wielkim poważaniem. Jej życzeniem było, aby mogła wziąć udział w zabawie weselnej prawnuczki. Niestety jednak życzenie to nie spełniło się, gdyż nie doczekała się końca grudnia, kiedy wesele miało się odbywać.

Opłaty przewozowe do Gdyni i Gdańska

Wobec rozpowszechnionej wśród społeczeństwa nieślusnej opinii, jakoby za przewóz koleją do Gdyni były — ze względu na różnicę odległości — opłaty droższe aniżeli do Gdańska, wyjaśnia się, iż oba porty pod względem taryfowym są zrównane. Nadmienić jedynie należy, iż przy przewozach czy to z portów w Gdańsku i Gdyni czy też w odwrotnym kierunku, o ile stosuje się ulgową taryfę portową — opłaty są obliczane za odległość od lub do najdalej położonej stacji portowej w Gdyni, czy też w Gdańsku; natomiast przy stosowaniu normalnych taryf uwzględnia się odległość od lub do najbliższej położonej stacji portowej w Gdyni, względnie w Gdańsku.

Barwienie koniczyny

Minister skarbu w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych wydał rozporządzenie z dn. 11 grudnia rb. o obowiązku barwienia przy pomocy eozyny na kolor czerwony przywożonych z zagranicy nasion koniczyny, lucerny, przelotu, nostrzyku i konicznic.

Koszt barwienia, wynoszący 0,25 zł, od worka do 50 kg i 0,50 zł od worka wagi 50—100 kg. ponosi importer. Barwienie odbywać się będzie w urzędach celnych.

Swastyka nad prawem niemieckim

Kierownik organizacji stanowej niemieckich prawników, komisarz sprawiedliwości dr Franck proklamował oficjalnie powstanie związku stanowego prawników Rzeszy.

KRONIKA

sobota
30
grudnia

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Piątek Tomasz

Sobota Eugeniusza

— Nocny dyżur aptek. Od czwartku 28 bm. do dnia 2 stycznia 34 r. dyżuruje w śródmieściu apteka Centralna ul. Chelmińska, na Bygo skim Przedmieściu apteka św. Anny, ul. Mickiewicza, na Mokrem apteka pod Łabędziem ul. Kociuski.

REPERTUAR KIN.

Mars — 12 krzesel.

Światowid — Testament dr. Mabuze.

Palace — Demon miłości.

Lira — Nowoczesny Robinson.

TEATR NARODOWY
W TORUNIU

Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34

REPERTUAR

W piątek, dnia 29. bm. o godz. 20-tej

Przedstawienie dla dzieci

„FLORETTE i PATAPON“

Farsa w 3 aktach M. Henquin'a.

Abonamenty i passe-partout nieważne.

W sobotę, dnia 30. bm. o godz. 20-tej

Przedstawienie dla dzieci

„FLORETTE i PATAPON“

Farsa w 3 aktach M. Henquin'a

Ceny niższe.

W niedzielę, dnia 31. bm. o godz. 15-tej

Przedstawienie dla dzieci

„KRÓLEWNA POKRZYWKĄ“

Baśń fantastyczna w 3 aktach z tańcami

A. Walewskiego

Ceny najniższe od 0,25 do 1.— zł.

W niedzielę, dnia 31. bm. o godz. 20-tej

Premjera

„NA ... KOCHAJ SIĘ ... GO“

Rewja w 16 obr. (2 częściach)

W niedzielę, dnia 31. bm. o godz. 23-tej

Wielka Rewja Sylwestrowa

„NA ... KOCHAJ SIĘ ... GO“

Rewja w 16 obr. (2 częściach)

Informator
dla przyjezdnych

w Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie

Dwór Artusa, restauracja o najwyższej jakości kuchni na Pomorzu. — Dancng.

Śniadania — Winiarnia — Maćkowiak — Szeroka 24.

Śniadania, Probiernia win — Grzeszkowiak daw. Damrana i Kordes, St. Rynek 33.

Najlepsza okazja kupna:

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28. tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Optyka, Bandaże, Gustaw Meyer, Zeglarska 23. tel. 248

Schwenkgrub — Radio, ul. Łazienna 17

Aparaty — części.

Futra i sukna cywilne i wojskowe. Ceny przystępne, ul. Zeglarska 29, róg Staromiejskiego Rynku.

Gustaw Heyer, Szeroka 6 tel. 517.

Szkło — Porcelana, zabawki — lampy elektryczne.

B. Wilamowski, Zeglarska 24. — Tanie — Bielizna — Galanteria — Trykotaż.

Biuro przyborów — papeteria — Fr. Więcek Mostowa 38 Oprawa książek i obrazów.

Bielizna, kapelusze i wszelkie artykuły męskie. Albin Zieliński, St. Rynek 33.

KANTOROWICZA

Winiaki - Likier - Wina

najtańsze

Toruń, Szeroka 18.

Winiak but. z 5,60 Wiśniak but. z 4,25

Likier od z 5,60 7997

Z miasta

— Towarzystwo Kupców Chrześcijańskich w Toruniu zawiadamia, że dnia 29 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Zeglarskiej 1 zwyczajne zebranie. O godz. zaś 20,15 odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, a w razie nie przybycia przewidzianej statutu ilości członków w drugim terminie o godz. 20,45, przyczem drugie zgromadzenie będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

— Pierwszy Dancing Polsk. Biał. Krzyża w nowym roku odbędzie się w poniedziałek 1-go stycznia 1934 o godz. 17 „Pod Orłem“. Sekcja Finansowa prosi o zycielwe poparcie podwieczorków, które dają sposobność spędzenia przyjemnych chwil w doboranym towarzystwie.

8669

— Premje które czekają na właścicieli: na najoryginalniejsze kostjmy dla królowej karawalu wybranej na balu maskowym Zw. Mi. Drog. w salach Dworu Artusa w Sylwestrowa prosimy zobaczyć w oknie „Centralnej Drogerji“ J. Baralkiewicz, ul. Król. Jadwigi 13-15.

Po zaproszenia prosimy się zgłaszać do tejże firmy.

Jeszcze echa napaści „Słowa Pomorskiego“

List p. B. Hozakowskiego do p. Wojewody Pomorskiego

W związku z napaścią „Słowa Pom.“ na władze wojewódzkie z okazji zebrania ogólnego w Toruniu, o czym mowa na innym miejscu, p. Br. Hozakowski nadesłał na ręce p. wojewody Kirtiklisa poniższe pismo:

„Czcigodny Panie Wojewodo!

W charakterze byłego Prezesa Pomorskiego Związku Właścicieli Zakładów Ogrodniczych w Toruniu proszę uniesienie o laskawe przytoczenie do wiadomości treści załączonej rezolucji.

Do głębi poruszony napaścią dziennika w sprawach ogrodnictwa, które zawsze znalazły najżyczliwszego Opiekuna w osobie Czcigodnego Pana Wojewody, pragnę zaznaczyć, że ak-

dotąd, tak i nadal cpierać się będę w wszelkich moich pracach społeczno-zawodowych o zycielwą opiekę władz samorządowych i państwowych.

Jestem głęboko przekonany, że Czcigodny Pan Wojewoda oceni doniosły odruch tutejszego społeczeństwa ogrodniczego i uniesienie prośbę o roztoczenie nadal usilnej opieki nad sp. a. wami ogrodnictwem, które na gruncie Pomorza tworzą najsilniejszy ośrodek.

Zechce Pan, Panie Wojewodo, przyjąć wyrazy głębokiej czci i poważania.

(—) Bronisław Hozakowski“

Cztery linje tramwajowe
obsługiwać będą od Nowego Roku publiczność toruńską
Reorganizacja ruchu tramwajowego w Toruniu

Z dniem 1 stycznia 1934 r. nastąpi reorganizacja ruchu tramwajowego w Toruniu z uwagi na zmienione warunki komunikacyjne (otwarcie ruchu do Dworca Przedmieście).

Tramwaje nr. 1 kursować będą bezpośrednio jak dotychczas z Przedmieścia Bydgoskiego na Dworzec Miasto, jednakże w odstępach 10-minutowych, a nie jak dotychczas 6-minutowych.

Tramwaje nr. 2 kursować będą bezpośrednio z Przedmieścia Bydgoskiego do Dworca Toruń-Mokre co 20 minut.

Tramwaje nr. 3 kursować będą bezpośrednio z Przedmieścia Bydgoskiego do ul.

Wybickiego na Chelmińskie Przedmieście.

Tym sposobem połączenie z Bydgoskiego Przedmieścia do Rynku Staromiejskiego (Ratusz) będzie co 5 minut.

Pozostaje nadal przesiadka do Dworca Przedmieście na Placu Bankowym. Tu kursować będą tramwaje oznaczone nr. 4.

Tramwaje nocne kursować będą do wszystkich pociągów, odchodzących i przychodzących na Dworzec Główny - Przedmieście — wprost z Przedmieścia Bydgoskiego przez Plac Bankowy. W lukach pomiędzy pociągami obsługiwać będą śródmieście jak dotychczas.

Gwiazdka Związku Weteranów Powstań
Narodowych 1914-1919

Dnia 27 bm. o godz. 19 w sali „Wenecji“ (dawn. „Wiktoria“) odbyła się gwiazdka członków Związku Weteranów Powstań Narodowych 1914-1919.

Gwiazdka miała charakter specjalnie uroczysty ze względu na przypadającą w tym dniu 15-tą rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Uroczystość rozpoczęła powitalne przemówienie prezesa koła toruńskiego Związku p. Winiarskiego, poczem tradycyjnym zwyczajem odśpiewano szereg kolend.

Z kolei p. prezes Winiarski w dłuższym przemówieniu przedstawił szkic Powstania Wielkopolskiego, podkreślając jego doniosłe znaczenie w dziele odbudowy Niepodległej Polski. — Okrzyki na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta oraz Marszałka

Piłsudskiego, zakończyły część uroczystą wieczoru.

Dalszy program został wypełniony śpiewami, deklamacjami, oraz odegraniem jednoaktowej sztuki, ilustrującej życie rekrutów. Następnie p. kpt. Socha-Paprocki, ucharakteryzowany na gwiazdora rozdał około 100 dzieciom, a nawet niektórym rodzicom paczki z prezentami. Tę nad wyraz miłą gwiazdkę zakończono wspólną kawą i zabawą taneczną.

Pośród dobrze bawiących się gości zauważyliśmy zastępcę p. starosty powiatowego Rogońskiego, p. mgr. Scheidermana, p. radcę Kirssteina, reprezentującego p. Prezydenta miasta — Bolta, oraz p. Kom. P. P. Jucewicza, zastępującego p. Kom. Głuchowskiego.

Toruńscy miłośnicy angielszczyzny
Z działalności miejscowego Stow. Polsko-Angielskiego

W ostatnich czasach powstał w Toruniu szereg organizacji specjalnie dla propagowania w społeczeństwie języków obcych, a m. in. Stow. Polsko-Francuskie, Stow. Polsko-Czechosłowackie i t. p. Nie wszystkim jednak wiadomo, że ostatnio utworzona została w Toruniu nowa tego rodzaju organizacja pod nazwą: Stowarzyszenie Polsko-Angielskie (Polish-English Association), która postawiła sobie za cel nie tylko zapoznanie swoich członków z kulturą wielkiego imperjum brytyjskiego, ale także wydoskonalenie ich w języku angielskim, najbardziej ze wszystkich języków europejskich rozpowszechnionym na świecie.

Stowarzyszenie Polsko-Angielskie w Toruniu liczy już kilkudziesięciu członków, mniej lub więcej władających językiem angielskim, którego znajomość w tem Stowarzyszeniu jest konieczna zwłaszcza gdy się zważy, że na zebraniach towarzyskich prowadzi się rozmowę wyłącznie w języku angielskim, co daje słuchaczowi możliwość przyzwyczajenia ucha do wymowy angielskiej. Zebrania Stowarzyszenia

odbywają się w każdy czwartek o godz. 20-tej w sali książęcej „Dwór Artusa“. Na ostatnim zebraniu kpt. Kownacki wygłosił prelekcję na temat swoich wrażeń z wędrowki morskiej po oceanach.

Na następnym zebraniu, które odbędzie się jak zwykle we czwartek dnia 28 bm. wygłoszone będą dalsze referaty, poczem odbędzie się konwersacja towarzyska. Na jednym z dalszych posiedzeń inż. M. B., który przed dwoma tygodniami przybył z Indji Azjatyckich wygłosi odczyt, dotyczący jego podróży do ojczyzny Gandhiego i Rabindranatha Tagore.

Stowarzyszeniem Polsko-Angielskim w Toruniu zainteresował się żywo konsul generalny Wielkiej Brytanji w Warszawie Mr. Savery, który w przyszłym miesiącu zapowiedział w Toruniu swoją wizytę. Należy z uznaniem podkreślić, iż inicjatorem i twórcą Stowarzyszenia Polsko-Angielskiego w Toruniu jest profesor języka angielskiego w Szkole Podch. Marynarki Wojennej p. Józef Szczepkowski.

Dekoracja sali wykonana przez laskawe wypożyczone materiałowy firmy W. Kotliński, ul. Szeroka i wykonana przez tejsze firmy dekoratora p. Podobińskiego. 8624

— Komunikat Urzędu Miar. W wykonaniu dekretu o miarach z dnia 8 lutego 1919 r. planowa legalizacja następcza (sprawdzanie i cechowanie) narzędzi mierniczych a mianowicie przymiarów, pojemników, odważników i wag, znajdujących się w miejscach obrotu publicznego, w Toruniu w obrębie komisariatu II Mokre i posterunku P. P. Bydgoskie Przedmieście w r. 1934 odbędzie się w czasie od 8 stycznia do dnia 31 stycznia. Poszczególne posiadacze narzędzi mierniczych otrzymają od urzędu miar osobne wezwanie ze wskazaniem

dnia, w którym powinni dostarczyć swoje narzędzia miernicze do legalizacji do Miejscowego Urzędu Miar, ul. Mickiewicza nr. 61. Ci zaś, którzy takich wezwań z jakiegokolwiek powodu nie otrzymają, powinni przedłożyć swoje narzędzia miernicze w czasie 29 stycznia do 31 I. 1934 r. Zgodnie z przepisami o okresie ważności legalizacji wyżej wymienione narzędzia miernicze powinny być legalizowane co dwa lata. Z dniem 1 stycznia 1934 r. tracą ważność cechy legalizacyjne z 1931 roku. Posługiwanie się w obrocie publicznym narzędziami mierniczymi, nieposiadającymi ważnej cechy legalizacyjnej jest niedozwolone i zagrożone jest odpowiedzialnością karną.

KINO LIRA KINO

Strumykowa 3



Wielka świąteczna premjera!
Od niedzieli dnia 24 grudnia. Bohaterski król ekranu DOUGLAS FAIRBANKS w największym swem arcydziele,

Nowoczesny Robinson

(Mr. Robinson Grusoe)

Arcyprzepiękny nadprogram

W Rodzinie Strzeleckiej

Dnia 16 b. m. tutejszy Oddział Zw. Strzeleckiego oddał ostatnią przysługę koledze swemu śp. strzelcowi H. Opiechowskiemu, przybyłemu na operację z Lipna do Torunia, który tu zakończył swą ziemską wędrówkę.

Strzelczynie złożyły na trumnę wieniec z barwami, pod którym umarli służył. Na pogrzebie obecna była rodzina zmarłego. Obcy na bruku toruńskim, zgnębieni ciężką stratą, — w rodzinie strzeleckiej znaleźli bliskie serca. Boć naprawdę wszyscy rodziną jesteśmy, jedną Matką mamy, dla której wszystko zawsze gotowimy poświęcić. Strzelczynie stały się ukojęć ból serca ojcowskiego, — i jeżeli okazywane współczucie choć chwilową przyjaźnią mu ulgę, dużo zrobiły.

Zmarłym — wspomnienie, żywym — serce!

Święto Bożego Narodzenia
w Związku Strzeleckim

W sobotę 23 bm. żeński Oddział Związku Strzeleckiego urządził wigilię dla tych strzelców, których twarda konieczność zmusiła do pozostania w Toruniu i spędzenia Świąt zdaleka od rodziny.

Wspólny opłatek, wspólna wieczera i serdeczny przyjacielski nastrój, niemal w zupełności zastąpiły strzelcom wigilię, na łonie rodziny.

Pielgrzymka z Pomorza
do Rzymu

Wszczęchwiatowy zjazd Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

W związku z wyznaczoną na dzień 11 marca 1934 r. kanonizacją Błogosławionej Ludwiki de Marillac odbędzie się w Rzymie wszczęchwiatowy zjazd Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Rada Centralna Pań Miłosierdzia w Krakowie powzięła myśl połączenia zjazdu z uroczystą pielgrzymką Pań Miłosierdzia z całej Polski.

Koszt podróży z Krakowa do Rzymu i z powrotem przy udziale minimalnie 100 osób wyniesie 140 zł. od osoby.

Blższe szczegóły ukażą się wkrótce w prasie. Uprasza się o wczesne zgłoszenia do biura — Toruń, plac św. Jana 4, od godziny 11 do 14.

Pochmurno z opadami

Przewidywany przebieg pogody w dniu 29 grudnia br.

W całym kraju przeważnie pochmurno z opadami. W Wilenskiem i na Polesiu umiarkowany mróz, potem lekki aż do odwilży — w ciągu dnia, zwłaszcza w dzielnicach południowych i zachodnich Umiarkowany wiatr z kierunków wschodnich, w górach halny.

Kupon

„Dnia Pomorskiego“

do kina „Mars“

upoważnia do nabycia

2 biletów ulgowych

w dniu 29 grudnia 1933 r.

(Wyciąć i przedłożyć w kasie).

Nowa skandaliczna kompromitacja toruńskiego organu „narodowego”

Na marginesie wyboru radcy ogrodniczego do P. I. R.

W związku z wyborem radcy ogrodniczego do Pom. Izby Rolniczej, uskutecznionego na nadzwyczajnym walnym zebraniu Pom. Zw. Właścicieli Zakładów Ogrodniczych, toruński organ „narodowy” — „Sl. Pomorskie” rozpetał wielką burzę, posuwając się przy tej sposobności aż do napaści na Urząd Wojewódzki i jego delegata na zebraniu, p. radcę Tollika. Po ukazaniu się w tym organie tendencyjnego sprawozdania z odbytych obrad, Zw. Wł. Zakł. Ogrodniczych wysłał do redakcji sprostowanie, które dało asumpt do ataku na władze wojewódzkie i ich reprezentanta. Napaść jest perfidnie połączona z memorjałem części członków Związku, na końcu którego umieszczone są podpisy, tak że usiłuje się stworzyć pozór, jakoby członkowie ci podpisali się pod całym endeckim wystąpieniem.

Nie poraz pierwszy już zawodzi endecję jej perfidne metody i zapewne nie poraz ostatni. Reakcja bowiem nastąpiła bardzo szybko, przynosząc „Słowo Pomorskiemu” nową skandaliczną kompromitację. A mianowicie ci sami członkowie Zw. Ogrodniczych, których podpisy zamieścił organ „narodowy” w swym elaboracie, złożyli deklarację piętnującą ostro to wystąpienie prasowe i stwierdzającą krzywdzący jego charakter w stosunku do delegata Urzędu Wojew. p. radcy Tollika. Przejrzeliśmy jednak po kolei cały posiadany w tej sprawie materiał faktyczny.

Przebieg zebrania ogrodników

Przebieg nadzwyczajnego walnego zebrania Pom. Zw. Właścicieli Zakładów Ogrodniczych, w dn. 10 bm. w Toruniu wedle autentycznego tekstu protokółowego był następujący:

Obecnych na zebraniu było 29 członków, reprezentujących trzy grupy, a mianowicie toruńską, kołczewską i bydgoską. Ponadto obecny na zebraniu był przedstawiciel Pana Wojewody, p. radca Tollik.

Na porządku dziennym były następujące sprawy: 1) Wybór Rady Ogrodniczego do Pomorskiej Izby Rolniczej, 2) Uchwalenie nowego statutu Związku na mocy rozporządzenia o Związkach i Stowarzyszeniach; 3) Wnioski na zjazd delegatów do Ubezpieczalni od wypadków w rolnictwie i program delegata na wymieniony zjazd; 4) Sprawy ubezpieczeniowe pracowników w Ogrodnictwie na wypadek choroby; 5) Wolne wnioski bez uchwał.

Po zagajeniu i powitaniu obecnych przez prezesa Związku p. Bronisława Hozakowskiego i zaproponowania osoby p. Bogumiła Bagińskiego na przewodniczącego Zebrania, którą to propozycję zebrani przyjęli jednogłośnie, przejął p. Bagiński przewodnictwo.

Przed przystąpieniem do wyboru radcy Pom. Izby Rolniczej, przewodniczący p. Bagiński wygłosił dłuższe przemówienie, poruszając w nim ogólne warunki ogrodnictwa i wiążąc z tem stanowisko radcy, który winien być z nimi dokładnie zaznajomiony. W osobie radcy winno ogrodnictwo pomorskie znaleźć godnego przedstawiciela w Izbie.

Pan Bagiński zwrócił się do przedstawiciela Pana Wojewody p. Radcy Tollika z prośbą o wyjaśnienie, jakie osoby mają prawo wyborcze, na co p. Radca Tollik odpowiedział, że czynne i bierne prawo wyborcze przysługuje jedynie członkom Związku. Wyjaśnienie to spowodowało, że osobom tym, które nie były członkami, a mimo to domagały się głosu, większość głosów członków Związku, głos odebrano, na skutek czego osoby te opuściły salę obrad.

Z kolei przewodniczący p. Bagiński powołał komisję wyborczą, w skład której zaproponował: pp. Bronisława Hozakowskiego, Franciszka Zawadzkiego i Böhme. Skład ten jednogłośnie został przez członków zebranych przyjęty, wobec czego przewodniczący wybór Radcy do Pomorskiej Izby Rolniczej przejął na tę Komisję.

Po przerwie zarządzanej przez przewodniczącego, celem porozumienia się co do kandydata, komisja wyborcza przystąpiła do przeprowadzenia wyborów, prosząc o podanie kandydatów. Wysunięto zatem kandydatów p. Bronisława Hozakowskiego i p. Józefa Lewandowskiego. Tego ostatniego wysunął prezes najliczniejszej grupy toruńskiej p. Paweł Celmer, który zaznaczył, że na zebraniu przedwyborczym grupy Toruń, kandydatura p. Lewandowskiego została uzgodniona i przewidziana do wysunięcia na walne zebranie. Wobec oświadczenia p. Bronisława Hozakowskiego, że odstępuje od kandydowania, wysunięta została trzecia kompromisowa kandydatura p. Stanisława Zielezińskiego. Przed oddaniem głosów, przez Związek p. Bronisław Hozakowski stwierdził na podstawie li-

sty ilość członków uprawnionych do głosowania, przyczem okazało się, że uprawnionych jest na zebraniu 29 osób.

W głosowaniu tem oddano 29 głosów w tem: 21 głosów otrzymał kandydat p. Józef Lewandowski, 7 głosów otrzymał kandydat p. Stefan Zieleziński, i 1 głos padł na p. Bronisława Hozakowskiego.

Po przekazaniu oddanych głosów przez komisję wyborczą i spisaniu protokołu wyborczego, podpisanego przez komisję wyborczą, kartki wraz z protokołem opieczętowano i oddano do Urzędu Wojewódzkiego.

Po k ótkiej przerwie przystąpiono do punktu 2 porządku obrad t. j. czytania statutu. Statut referował p. Szydłowski. Po przeczytaniu został przyjęty 28 głosami na 1 głos sprzeciwu.

Punkt 3 wypadł, na skutek opuszczenia sali obrad przez referenta p. A. Przeperskiego. W punkcie 4 wygłosił p. Józef Lewandowski dłuższy referat w sprawie ubezpieczenia pracowników, zatrudnionych w zakładach ogrodniczych na wypadek choroby. Po dłuższej dyskusji przystąpiono do ostatniego punktu t. j. Wolne wnioski bez uchwał. Wobec braku zgłaszających się do zabierania głosu przewodniczący p. B. Bagiński solwował zebranie o godz. 19,20.

Kłamliwe sprawozdanie

Jak już zaznaczyliśmy pierwszą petardą, rzuconą przez endecję, było kłamliwe sprawozdanie z przebiegu obrad powyższego zebrania.

Falszeryz 10-złotówek w kórniku

Jak aresztowano w Chełmnie „konkurentów mennicy państwowej”?

Przed kilku dniami przytrzymał w Chełmnie parę sprytnych falszeryz 5-cio i 10-ciozłotówek. Aresztowanie przestępców miało ciekawą przebieg.

Pewna elegancko ubrana kobieta kupując towar w składzie kolonialnym p. Trykowskiemu w Chełmnie, wręczyła żonie właściciela 10-ciozłotówkę na pokrycie rachunku, poczem — otrzymawszy resztę, szybko opuściła sklep.

W parę chwil później p. Trykowski spostrzegł, że otrzymał fałszywą monetę. To też bez zwłoki udał się wspólnie z kupcem p. Elmanowskim w pogon za swą niedawną „klientką”. Odnalezienie i przytrzymanie jej nie sprawiło większej trudności.

W międzyczasie p. T. spostrzegł, że przytrzymała „dama” dała jakieś porozumiewawcze znaki pewnemu osobnikowi, który usiłował do niej podejść. Pozostawił więc swą „klientkę” pod opieką nadeszłego policjanta, a sam z drugim policjantem pobiegł za owym niezna-

nym mężczyzną, który widocznie wyczuwszy niebezpieczeństwo, począł szybko uciekać. Jednak w krótkim czasie ujęto go w jakimś kórniku, przy ul. Poprzecznej.

Po odprowadzeniu „ptaszka” na posterunek przeprowadzono u niego rewizję osobistą, w wyniku której znaleziono 180 zł, będących — jak się później okazało — zdawką z fałszywych monet.

Później udano się poraz drugi do owego kórnika celem zbadania, czy przytrzymany osobnik nie ukrył tam fałszywych monet. Poszukiwania dały nadzwyczajny rezultat. Mianowicie w ukrytej rękawiczce znaleziono 11 sztuk 10-ciozłotówek z Sobieskim oraz 5-ciozłotowe monety. Badania wykazały, że wszystkie te pieniądze były fałszywe.

Naturalnie zatrzymanych ptaszków osadzono w areszcie. Z posiadanych przez nich papierów wynika, że mężczyzna nazywa się Wolski i pochodzi z Chojnic, a „dama” ma być niejaka Owgińska z powiatu gnieźnieńskiego.

4) Nieprawdą jest, że po tej uchwale Walnego Zebrania p. Przeperski i większość ogrodników Polaków demonstracyjnie opuścili salę obrad, natomiast prawdą jest, że po tej uchwale p. Przeperski, dwaj członkowie Związku i kilka osób, nie będących członkami Związku opuściło salę obrad. Na sali obrad pozostało 29 członków Związku.

5) Nieprawdą jest, że incydent z p. Przeperskim zaaranżowano w tym celu, by zniechęcić „polską opozycję” do brania udziału w posiedzeniu, lub że p. Przeperskiego wykluczono z zebrania, natomiast prawdą jest, że na wstępie przedstawiciel p. Wojewody Pomorskiego stwierdził, że udział w głosowaniu na radcę Izby Rolniczej, mogą brać tylko członkowie Związku a więc względy prawnoformalne, których obowiązek miał przestrzegać przewodniczący zebrania, nie pozwoliły p. Przeperskiemu na udział w zebraniu wyborczym.

6) Nieprawdą jest, że p. Lewandowski jest kandydatem członków Niemców, natomiast prawdą jest, że p. Lewandowski jest zawodowym ogrodnikiem i właścicielem gospodarstwa rolnego, a do czasu usamodzielnienia się pracuje w charakterze kierownika w jednym z największych zakładów ogrodniczych na Pomorzu. P. Lewandowski brał udział w powstaniu wielkopolskim przeciwko Niemcom, a następnie jako ochotnik wojsk polskich, brał udział w walkach na froncie bolszewickim, był ciężko ranny i utracił prawą rękę; jako Polak, pracuje w różnych społecznych polskich organizacjach toruńskich, a między innymi i w Pomorskim Związku Właścicieli Zakładów Ogrodniczych.

Z poważaniem
(—) B. Bagiński, przewodniczący Walnego Zebrania Zw. Wł. Zakł. Ogr.

Giełdy

Sprawozdanie z handlu zbożem i nasionem

B. HOZAKOWSKI, TORUŃ.

Toruń, dnia 27. XII. 1933 r.

Placono: w dniach ostatnich zł za 100 kg. franko stacja załadowania.

NASIONA.

Za konieczną czerwoną	180—210
„ konieczną białą średnią nieczysz	80—90
„ konieczną białą nowy sprzęt	100—125
„ konieczną szwedzką	120—135
„ konieczną żółtą	95—110
„ konieczną żółtą w tuskach	40—45
„ inkarnatkę	80—100
„ przelat	100—120
„ rajgras krajowy	44—50
„ tymotkę	26—30
„ seradę	12—14
„ wykę latową	12—14
„ wieżkę zimową	40—45
„ peluszkę	13—14
„ groch Wiktorja	22—25
„ groch polny	18—20
„ groch zielony	23—25
„ bobik	16—19
„ gorzycę	32—35
„ rzepak	38—44
„ tubin niebieski	45—48
„ tubin żółty	7—8
„ siemiane iniane	8—9
„ konopie	38—42
„ mak niebieski nowy sprzęt	35—40
„ mak biały	52—60
„ tatarkę	70—75
„ proso	18—20

Programy radiowe

PIĄTEK, 29 GRUDNIA.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Dziennik por. 7,40 D. c. muzyki z płyty 7,52 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 12,30 Dziennik połudn. 12,35 Wiadom. meteorol. 12,38 D. c. transm. ze Lwowa. 15,25 Wiadom. o eksp. polsk. 15,30 Wiadomości gospod. 15,40 Muzyka wokalna (płyty). 16,10 Recital fortep. Wyk. V. Bezo-brazowa. 16,40 „Przegląd wydawnictw”. 16,55 Ork. Dnicu (płyty). 17,10 Soliści: Z. Dobrowolska - Pawłowska (sopran) i U. Macnez (tenor). Przy fortep. prof. L. Urstein. 17,50 „Nowiny rolnicze”. 18,00 Odczyt pt. „Dom i szkoła w wychowaniu fizycznym młodzieży”, wygł. p. T. Zyglar. 18,20 Transm. ze Lwowa. 19,20 Dokąd jechać w święto? 19,25 Feljton aktualny. 19,40 Wiadom. sport. 19,45 Komunikat śniegowy z Krakowa. 20,00 Pogadankę muzyczną wygłosi prof. St. Niewiadomski.

SOBOTA, 30 GRUDNIA.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna. 7,40 C. d. muzyki porannej z płyty. 12,05 Muzyka popularna z płyty. 12,30 Dziennik połudn. 12,35 Wiadomości meteorol. 12,41 C. d. muzyki popularnej z płyty. 15,25 Wiadom. o eksporcie polskim. 15,30 Wiadom. gospodarcze. 15,40 Muzyka lekka z płyty. 15,55 Chwilka lotnicza i przeciwigazowa. 16,00 Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa. (Transm. ze Lwowa). 16,40 Lekcja jęz. franc. 16,55 Transm. z Poznania. 17,50 „Bieżące wiadom. rolnicze”. 18,00 Transm. z Krakowa. 18,20 Koncert chóru Juranda. 19,25 Recytacje wierszy świątecznych (kwadrans poetycki). 19,40 Wiadomości sportowe. 20,00 Muzyka lekka. Wyk.: Orkiestra P. R. pod dyr. S. Nawrota i Janina Brochwiczówna (piosenki). Akompanjuje prof. Urstein. 21,00 Skrzynka poczt.-techn. omówi p. W. Frenkiel. 21,20 Koncert muzyki polskiej, posw. utworom Juliusza Zarembskiego. Wyk. J. Turczyński. 22,00 Muzyka tan. 23,05 „Kukułka Wileńska”.

7) Nieprawdą jest, że po tej uchwale Walnego Zebrania p. Przeperski i większość ogrodników Polaków demonstracyjnie opuścili salę obrad, natomiast prawdą jest, że po tej uchwale p. Przeperski, dwaj członkowie Związku i kilka osób, nie będących członkami Związku opuściło salę obrad. Na sali obrad pozostało 29 członków Związku.

8) Nieprawdą jest, że incydent z p. Przeperskim zaaranżowano w tym celu, by zniechęcić „polską opozycję” do brania udziału w posiedzeniu, lub że p. Przeperskiego wykluczono z zebrania, natomiast prawdą jest, że na wstępie przedstawiciel p. Wojewody Pomorskiego stwierdził, że udział w głosowaniu na radcę Izby Rolniczej, mogą brać tylko członkowie Związku a więc względy prawnoformalne, których obowiązek miał przestrzegać przewodniczący zebrania, nie pozwoliły p. Przeperskiemu na udział w zebraniu wyborczym.

9) Nieprawdą jest, że p. Lewandowski jest kandydatem członków Niemców, natomiast prawdą jest, że p. Lewandowski jest zawodowym ogrodnikiem i właścicielem gospodarstwa rolnego, a do czasu usamodzielnienia się pracuje w charakterze kierownika w jednym z największych zakładów ogrodniczych na Pomorzu. P. Lewandowski brał udział w powstaniu wielkopolskim przeciwko Niemcom, a następnie jako ochotnik wojsk polskich, brał udział w walkach na froncie bolszewickim, był ciężko ranny i utracił prawą rękę; jako Polak, pracuje w różnych społecznych polskich organizacjach toruńskich, a między innymi i w Pomorskim Związku Właścicieli Zakładów Ogrodniczych.

Z poważaniem
(—) B. Bagiński, przewodniczący Walnego Zebrania Zw. Wł. Zakł. Ogr.

Sprostowanie to, przesłane z powołaniem się na odpowiedni paragraf ustawy prasowej, organ „narodowy” zmuszony był umieścić, bezpośrednio po tem jednak w obszernym komentarzu zaprzeczył jego ścisłości, atakując „najmłodziejniejszy czynnik”: (władze wojewódzkie) i p. radcę Tollika za rzekome działanie „na rękę machinacjom Niemców”. Tu jednak przeciągnięta struna pękła...

Napiętnowanie metod endeckich

W tym samym dniu, kiedy w organie „narodowym” ukazała się omawiana napaść z przyklejonym do niej memorjałem, który podpisał grono członków, ciż sami członkowie wraz z b. prezesem Związku p. Br. Hozakowskim złożyli do rąk p. Wojewody Pomorskiego następującą deklarację:

„Podpisani właściciele zakładów ogrodniczych, zebrani także dnia 10 grudnia 1933 r. dla wyboru Rady do Pomorskiej Izby Rolniczej, stwierdzają wielką krzywdę, wyrządzoną Szanownemu Panu Radcy Tollikowi w napaści, umieszczonej w numerze 297 „Słowa Pomorskiego”.

Stwierdzamy w imię prawdy, że Szanowny Pan Radca nie dał powodu do uczynionych Mu zarzutów z tytułu sprawowanego przez Szanownego Pana Radcę urzędu komisarsza wyborczego.

Podpisy
(—) Bronisław Hozakowski, (—) St. Chojnawski, (—) B. Przeperski, (—) Stefan Zieleziński, (—) Ag. Przeperski, (—) Makary Walentowicz, (—) Wacław Bacciarelli.”

Przykro jest dostać taką odprawę od ludzi, na nazwiska których powoływano się dla podporcia swoich insynuacji.

Ale te ciągłe, które się „Sl. Pomorskiemu” przy tej okazji dostały, należały mu się słusznie. Metody kłamstwa, oszczerstwa, intryg, insynuacji i brutalnych napaści, na jakie sobie, zwłaszcza w ostatnich tygodniach, pozwalało pismo, przechodzą wszelkie granice tego, co się nazywa elementarną przyzwoitością dziennikarską, a wkraczają w zakres tego, co w języku uczciwych ludzi nazywa się pospolitym bandytyzmem prasowym.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 28. XII. 1933 r.

DEWIZY.

Holandja	358,00—358,90
Kopenhaga	29,12—29,26
Londyn	5,73—5,76
Nowy Jork	5,74—5,77
Nowy Jork telegr.	5,74—5,77
Oslo	34,87—34,96
Paryż	26,43—26,49
Praga	150,40—151,15
Sztokholm	172,12—172,55
Szwajcjarja	46,72—46,84
Włochy	212,20
Berlin (w obrotach nieofic.)	212,20

Przewielebnemu Duchowieństwu, Szanownym Przedstawicielom Władz, Wojska, Szkołom, Organizacjom i wszystkim, którzy ostatnią oddali posługę z rękoma mężowi mojemu, s. p.

dyrektorowi Wilhelmowi Urbanickiemu składam szczerą podziękę i

serdeczne Bóg zapłać

8641

Zofja Urbanicka

Wejherowo, dnia 30. XII. 1933 r.

Sprzedaje tanio:

Samochód limuzyna w biegu „Protos”, zegar do tak-sówki, rowery, kasę „National”, pokój stołowy dąb. Maszyna do pisania, teodolich uniwersalny, kilimy, futra, ubrania, biżuterję, srebra, maszyny do szycia, zegary, zegarki, meble, sypialnie kompletne, siodło damskie leksykon niemiecki, sortownicę do kaszy, maszynę do krajania papieru, pianino, bryczka dwukonna. Odkurzacze „elektroluksy” i wiele innych rzeczy za bezcen. „OKAZJOPOL” Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 w podwórzu. 6581



PODCZAS ŚWIĄT

PIJA

ZNAWCY

TYLKO

SPRINGERA

SPECJALNOŚĆ.

7915

S. p.
Waldemar Hinz

właściciel fabryki maszyn

lat 54, zmarł dnia 27 grudnia 1933 r. o godz. 1.45. W Zmarłym tracimy gorliwego członka i Kolegę.

Cech Slusarzy, Blacharzy i Pokrowne Zawody

Grudziądz, Świecie i Powiaty. 8640

Ulepszony

Odbiornik Ludowy

z głośnikiem wolnodrgającym na prąd elektr. włącznie i apm. **295 zł**

Skład przyborów technicznych A. Kunisch, Grudziądz, ul. Toruńska.

OBWIESZCZENIE.
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) I. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 30 grudnia 1933 o godz. 10-tej w lokalu Składnica Skarbowa przy ul. Konarskiego celem uregulowania zaległych należności podatkowych I. Urzędu Skarbowego odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: świnię bite, owoce południowe, śledzie, orzechy, pierniki, cukierki, sery, zające, sardynki, wina, likiery, oraz inne artykuły żywnościowe.

Kierownik Urzędu Skarbowego.

8645

Zl. 2316-8.

Szanownej Klienteli miasta Grudziądza i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, iż z dniem 30 grudnia 1933 r.

otwieram przy ul. Toruńskiej 28

(dawniej Firma Tomaszewskiej)

skład rzeźnisko-wędliniarski

Proszę o poparcie mego przedsiębiorstwa. Zaznaczam iż zadaniem mojem będzie Szanowną Klientelę zaopatrzyć w jaknajlepszy towar przy starannej i rzetelnej obsłudze.

Z poważaniem

Florjan Pokora

mistrz rzeźnisko-wędliniarski.

8658

KONKURS
na kasjera Kasy Miejskiej

miasta Kowalewa.

Zarząd Miejski rozpisuje konkurs na stanowisko kasjera Kasy Miejskiej. Wynagrodzenie według umowy. Reflektuje się tylko na siły posiadające dobre kwalifikacje, które mogą się wykazać dobrą znajomością księgowości kameralistycznej i nowej księgowości przedsiębiorstw komunalnych.

Oferty z dołączeniem życiorysu i odpisu posiadanych świadectw należy złożyć do dnia 31 grudnia 1933 r. Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Posada do objęcia ewentualnie od zaraz.

(—) K. Głowczewski, w z. Burmistrz.

8638

KSIĘGI HANDLOWE

w wielkim wyborze, najlepszy wyrób Kreglewskiego oraz inne poleca

Władysław Kulerski
Grudziądz, Pańska 25 (19)

OBWIESZCZENIE.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. poz. 580) I. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2 stycznia 1934 r. o godzinie 9,30 w lokalu p. Dr. Jurka Krystjana przy ul. Gdańskiej 1 celem uregulowania zaległych należności podatkowych, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: maszyna do pisania „Remington”, maszyna do pisania „Adler”, biurko dębowe koloru brzoza, 1 fotel przy biurku, biurko sosnowe koloru żółtego, 4 stoły kancelaryjne, 6 krzesła, regał do akt, fotel klubowy, 2 krzesła czarne pokryte skórą, szafa do książek oszklona dębowa, kanapa, szafa do rzeczy sosnowa, stojak do rzeczy czerwony.

Kierownik Urzędu Skarbowego.

8646

Zl. 2317-8

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV w Toruniu Józef Chrzanowski urzędujący przy ulicy Piekary 16 obwieszcza, że na dzień 15 stycznia 1934 r. o godzinie 10 przed południem wyznaczony został termin do opisu i oszacowania nieruchomości Toruń Nowe Miasto tom VIII karta 228, 329 i 234 położonej w Toruniu przy ulicy św. Jakóba 9/11 i Nowy Rynek nr. 4 stanowiących własność kupca Oskara Thomasa obecnie zam. w Gdańsku Michałsweg 83 a na wniosek wierzycielki firmy (Industria) Spółdz. z ogr. odp. w Tezewie ul. Lipowa 5/6. W związku z powyższym opisem oszacowaniem na zasadzie art 668 § 2 kpc. wzywa się wszystkie osoby i urzędy aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wyżej podanych nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa te stanowią przeszkodę do prowadzenia egzekucji.

(—) Chrzanowski komornik sądowy w Toruniu.

Dentysta Jacobson

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 17, II, (obok kina Gryf). Dla pp. urzędników, wojskowych i młodzieży szkolnej zniżki. 7222

Pokój

umeblowany, gabinet męski, od zaraz do wynajęcia. Grudziądz, Groblowa 16, Gąwrońska. 8668

Posady nauczycielskie

w prywatnej szkole powszechnej w Grudziądzu, ul. Nadgórzna 32. Siły młode kwalifikowane mogą się zgłosić z dokumentami i podaniami osobiście na koszt własny do dnia 10 stycznia. 8664

Unieważniam

książeczkę wojskową paszport oraz dowód osobisty na nazwisko Antoni Józef, Grudziądz, Narutowicza 33. 8665

Lekcje tańców

w kółkach zbiorowych i pojedynczo udziela, A. Różyńska, Szkolna 11, m. 5. Grudziądz. 8661

SMALEC

prima (tuszczyk) do pieczenia **paczków**

funt 75 groszy

polca **ST. GRELEWICZ**

Toruń, Wielkie Garbary 19, telefon 853. 8643

Szkoła tańców

Najnowsze tańce po powrocie z Paryża wyucza Janina Werno. Nowy kurs rozpocznie się 1-go stycznia. Toruń, Prosta 22, 8628

6-cio pokojowe mieszkanie

z wszelkimi wygodami i centralnym ogrzewaniem zaraz do wynajęcia. **S. Kałamański** Toruń, Szeroka 21, 8672

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE. Co do majątku firmy Montana Sp. z o. o. w Gdyni wdraża się z dniem dzisiejszym t. j. z dniem 18 grudnia 1933 o godz. 12 postępowanie upadłościowe Zarządcą masy upadłościowej mianuje się p. adw. Zelewskiego Atanazego w Gdyni. Wierzytelności należy zgłaszać w Sądzie najpóźniej do dnia 15 stycznia 1934. Do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 172 ustawy o upadłościach, oraz celem zbadania zgłoszonych wierzytelności wyznacza się w niżej wymienionym Sądzie pokój 33 termin na dzień 24 stycznia 1934 o godz. 10. Wszystkim, którzy posiadają jakiegokolwiek rzeczy, należące do masy upadłościowej, lub którzy tej masie są cokolwiek dłużni, zakazuje się owe rzeczy wydawać dłużnikowi upadłemu względnie uiszczać się z długu, a nadto poleca się im, aby najpóźniej do dnia 15 stycznia 1934 donieśli zarządcy masy o posiadaniu takich rzeczy i o tem, czy przysługują im jakie wierzytelności, z powodu których mieliby prawo żądać odrębnego zaspokojenia z owych rzeczy. 7 E 713/33. Sąd Grodzki w Gdyni. 8647 Zl. 1376

Zakład fryzjerski
dla Pań i Panów
J. ŁOBODA
Toruń, tylko ul. Chełmińska 7. 5595

Restauracja Continental
naprzeciw dworca — Gdańsk — Stadtgraben 6-7
Pierwszorządna kuchnia!
Najlepiej pielęgnowane piwa w Gdańsku!!
Obiady od 1,35 włącznie z usługą
Pиво 2/10 = 20 fen } włącznie z usługą
Pиво 3/10 = 30 fen }
Zimny bufet! (7102) à la cartel

Wydzierżawie dom
z wolnym mieszkaniem oraz z ogrodem i łąką od zaraz. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do Gospodarza domu Grudziądzka 116

Na Sylwestra
polecamy naszą powszechnie znaną Moczę, niezrównaną w smaku i aromacie. Araczewski, Toruń, Chełmińska przy Kynku. 8644

Mieszkanie
z pokojowe z kuchnią do wynajęcia od zaraz. Władysław, Toruń, Sienkiewicza 16, m. 4. 8642

Zgubiony
weksel 1,000 zł wystawiony przez Śliwińską, Toruń, uniważniam. 8631
Stan. Bamber.

ZOBACZ „KIERMASZ“
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

Bufetowa
solidna z małą kaucją potrzebna. Zgłoszenia z odpisem świadectw do Adm. „Dnia Pom.” Toruń. 8671

Propagandzistki
do rozpowszechniania artykułu spożywczego potrzebne od zaraz. Zgłosz. Toruń, ul. Pod Krzywą Wieżą nr. 18, mieszk. 3. 8670

Dziewczyna
do posług, uczciwa i pracowita, dwa razy w tygodniu potrzebna. Toruń, Jagiellońska 20, m. 3. 8669

Gospodyni
samodzielną przyjmie posadę najchętniej u osoby samotnej. Łaskawe zgłosz. do Adm. „Dnia Pomorsk.” Toruń pod nr. 3210.

Przysposobiam do egzaminów, udzielam **LEKCYJ** francuskiego, angielskiego niemieckiego i gry na fortepianie. Adamska, Sukienicza 4, Toruń. 7746

Naprawę wszelkich maszyn rolniczych
uskrętnia szybko i tanio **Firma „PEDAB“** w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 (7454)

Pilne! Ważne!
Ciągnięcie Loterii Państwowej ostatniej klasy
rozpoczyna się dnia 8. stycznia 34 r.
szczęśliwe losy
jeszcze do nabycia w kolekturze
A. KRZYWIŃSKA
Grudziądz, ul. Stara 11, ptr. 8660

KAWIARNIA „ATLANTYK“ KAWIARNIA
Grudziądz, ul. Starorynkowa 1.
właśc. **K. Kłosowski**
urządza wielką noc sylwestrową
połączoną z danciem. 8666
Uwaga: Wyszynk napojów alkoh. zapewniony.

Km. 2369/33.
LICYTACJA.
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru V w Toruniu, obwieszcza, że w dniu 4 stycznia 1934 r. od godz. 10 przed południem i w dniu 5 stycznia 1934 r. odbędzie się na rzecz masy upadłościowej firmy „Len Pomorski” zast. przez Syndyka Ostatecznego adw. Adolfa Lewińskiego w Warszawie, licytacja publiczna ruchomości, należącej do firmy „Len Pomorski” w Toruniu, ul. Żółkiewskiego, składających się: z maszyn do wyrobu lnu, motorów, pras do stomy, narzędzi kowalsko-slusarskich, żelaza i wiele innych przedmiotów oszacowanych na 7.641,45 zł. Ruchomości oglądać można godzinę przed licytacją, która odbędzie się napewno.
(—) Leonard Rzymyszkiewicz, Komornik Sądu Grodzkiego rewiru V w Toruniu.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Nie zbrojenie a rozbrojenie może być tematem rozmów Francji z Niemcami

Paryż 29 12 (PAT). Dzienniki zaopatrują w obszerne komentarze wiadomości o wynikach wczorajszego posiedzenia rady ministrów, — na którym ustalono stanowisko wobec propozycji Niemiec. Prasa aprobuje całkowicie deklarację premiera Chautempsa, uczynioną wobec przed stawicielei prasy po wyjściu z pałacu elizejskiego, (referujemy ją na str. 3-ciej) — stwierdzając, iż stanowisko rządu da się sprrowadzić do 2 punktów bezpieczeństwa opartego na ograniczeniu zbrojeń i na poszukiwaniu rozwiązania tej sprawy w ramach Ligi Narodów.

„Le Journal“ pisze: „Sytuacja jest bardzo prosta. Oświadczamy Niemcom: jesteśmy gotowi do kontynuowania rozmów pod warunkiem iż nie będzie mowy o zbrojeniu, ale o ograniczeniu zbrojeń“.

„Excelsior“ uważa, iż zdecydowane stanowisko, zajęte przez Francję, po naradzie z przyjaciółmi i sojusznikami, precyzuje zagadnienie pod względem prawnym i technicznym. Pierwsze oddźwięki kół Oficyalnych Berlina usiłują tłumaczyć decyzje rady ministrów, jako sprzeciwienie się wszelkiemu bezpośredniemu poro-

zumeniu pomiędzy Francją a Niemcami.

„Mosty — pisze dziennik — nie zostały wcale zerwane pomiędzy Berlinem a Paryżem. Rozmowy będą mogły być kontynuowane w drodze dyplomatycznej. Rząd niemiecki będzie mógł wystąpić z nowymi propozycjami. Gdyby rząd niemiecki tego nie uczynił rząd francuski jest gotów sformułować swe własne pozytywne propozycje. Wystarczy porównać je z propo-

Rozgoryczenie w prasie niemieckiej

Berlin, 29. 12. (Pat). Popołudniowa prasa niemiecka z nieukrywaną goryczą pisze o negatywnych wynikach posiedzenia rady ministrów w Paryżu.

„Angriff“ mówi o planach francuskich, zmierzających do powzięcia koniecznych decyzji przy poparciu dawnych i nowych sojuszników Francji.

„Berliner Tageblatt“ pisze o mobilizacji sojuszników Francji i dochodzi do wniosku, że w Paryżu przygotowują się na chwilę otwartego starcia z Niemcami. W tych warunkach przewidywane rozmowy

diplomatyczne w Berlinie przyjąć mogą Niemcy chłodno.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ tłumaczy decyzję rządu francuskiego niepokojem „wschodnich sojuszników“ Francji. W najbliższym czasie jednak będzie musiało nastąpić rozstrzygnięcie, czy politykę Francji robią małe państwa wschodnie, czy też mężowie, którzy potrafią w obecnym poważnym momencie dziejowym kontynuować tradycję bądź co bądź wielkiej polityki europejskiej.

diplomatyczne w Berlinie przyjąć mogą Niemcy chłodno.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ tłumaczy decyzję rządu francuskiego niepokojem „wschodnich sojuszników“ Francji. W najbliższym czasie jednak będzie musiało nastąpić rozstrzygnięcie, czy politykę Francji robią małe państwa wschodnie, czy też mężowie, którzy potrafią w obecnym poważnym momencie dziejowym kontynuować tradycję bądź co bądź wielkiej polityki europejskiej.

Całe Niemcy — jedną wielką fabryką amunicyjną

Rewelacje dziennika wiedeńskiego o zbrojeniach Reichswehry w tanki i broń powietrzna

Wiedeń, 29. 12. (Pat). Pod tytułem „Niemcy — jedną wielką fabryką amunicyjną“, zamieszcza „Arbeiterzeitung“ artykuł, w którym wywodzi, że wbrew zaprzeczeniom szefa sztabu S. A. Ernesta Roehma mają oddziały S. A. charakter wybitnie wojskowy. Dowodem tego jest m. in. fakt, iż oddziały S. A. otrzymały nowe uniformy, których barwa przystosowana jest do służby w rowach strzeleckich. Organizacją wybitnie wojskowa jest również t. zw. „Freiwilliger Arbeitsdienst“.

Po cichu, ale z olbrzymią intensywnością odbywa się w Niemczech wyszkolenie wojenne milionowej armii. Rozumie się samo przez się, że armia ta jest także odpowiednio uzbrojona.

W Kilonji w tych dniach załadowano ciężkie tanki do Prus Wschodnich. Przeznaczone są one do uzbrojenia Reichswehry, której liczba szczególnie we Wschodnich Prusach przekracza znacznie normy przewidziane w traktacie pokojowym.

Oddziały, znajdujące się we Wschodnich Prusach, zostały wzmocniona prawie o 50 procent, tak co do stanu żołnierzy, jak i co do stanu oficerów. Nie utworzono nowych oddziałów, lecz wzmocniono oddziały już istniejące. Dzieje się to przede wszystkim na wschodzie, dla uniknięcia dochodzeń.

REICHSWEHRA, KTÓRA NIE POWINNA PRZEKRACZAĆ LICZBY 100.000 ŻOŁNIERZY, LICZYŁA Z KONCEM LISTOPADA 165.000 ŻOŁNIERZY. Wzrost liczby Reichswehry postępuje w szybkim tempie naprzód. Hitler, który zażądał przyznania Niemcom 300.000 żołnierzy, wkrótce osiągnie tę cyfrę bez pozwolenia.

Niemcy zaopatrują się również gorączkowo w materiał wojenny. Oto przykład z pewnego przedsiębiorstwa berlińskiego: U Borsiga wykonano w listopadzie 50 ciężkich karabinów maszynowych. Ustawiono nowe maszyny specjalne dla ich wyrobu. W starej unieruchomionej hali samolotów, budowana jest obecnie łokarnia amunicji. Przed rokiem nastąpiła sanacja przedsiębiorstwa. Budowane są nowe hale, szczególnie dla wyrobu armat. Obok Borsiga znajdują się przedsiębiorstwa „Rheinmetall“ i tam fabrykowany jest gorączkowo materiał wojenny.

Podobnie jak w Berlinie, dzieje się w Essen, w Augsburgu i w Duesseldorfie, całe Niemcy zmierzają się w jedną wielką fabrykę amuni-

cji. Największą uwagę zwraca się na BRON POWIETRZNA. W okolicy Berlina buduje firma H. Gossen - Reinickendorf 25 hangarów samolotowych. W Hamburgu musieli koloniści opuścić swoje grunta, ponieważ Reichswehra buduje lotnisko. W obozie ćwiczebny Reichswehry w Meklenburgu stoją rzekomo niewinne, nadające się do lotów pocztowych i ko-

munikacyjnych dwupłatowce, które są pierwszorzędami samolotami bombowymi.

W Kilonji i w Wilhelmshaven budowane są DWA KRAŻOWNIKI o pojemności po 6000 ton. Jeden z nich budowany jest jeszcze w ramach traktatu pokojowego, budowa drugiego stanowi naruszenie jego postanowień.

Stalin o Lidze Narodów, Japonji i handlu zagranicznym

Wywiad „New York Times“ z dyktatorem sowieckim

Nowy York, 29. 12. (PAT). „New York Times“ zamieszcza wywiad swego moskiewskiego korespondenta Walfeta Duranty ze Stalinem, który oświadczył, iż ZSRR mógłby popierać Ligę Narodów, gdyby Liga sprzeciwiała się wojnie i popierała pokój. Stalin dodał, iż istnieje poważne i rzeczywiste niebezpieczeństwo ze strony Japonji. Rosja sowiecka może jedynie przygotowywać się by temu niebezpieczeństwu

się przeciwstawić. „Japonja byłaby nierozsądną, — powiedział Stalin, — atakując Rosję Sowiecką, zważywszy, iż sytuacja gospodarcza Japonji nie jest pewna, że posiada ona słabe punkty w Korei, Mandżurji i w Chinach.“

Mówiąc o handlu zagranicznym Stalin oświadczył, iż rozwój jego zależy od kredytów. ZSRR nie jest zależny obecnie w tym stopniu co dawniej od przemysłu niemieckiego.

Tylko 15.000 maturzystów będzie mogło studjować w wyższych zakładach niemieckich

Berlin, 29. 12. (PAT). Ogłoszone zostało rozporządzenie ministra spraw wewn. Rzeszy, ograniczające do 15.000 ilość abiturjentów, którzy po złożeniu egzaminu dojrzałości dopuszczeni być mogą w r. 1934 do studjów w wyższych zakładach naukowych w Niemczech.

Według komunikatu urzędowego, zezwolenia na wyższe studia uzyskać mogą tylko ci kandydaci, którzy odpowiadają będą szczegółowym

wymaganiom w zakresie dojrzałości duchowej i fizycznej, charakteru oraz przekonań narodowych.

Z ogólnej cyfry dopuszczonych do studjów abiturjentów otrzymają kraje związkowe ściśle ustalone kontyngenty, m. in. Prusy 8.984, Bawaria 1.670, Saksonja 1.339, Wirtembergja 611, Badenja 574, Hamburg 398.

Liczbę abiturjentów i abiturjentek, którzy

Trucizna bronią szpiegów Straszliwy wynalazek zabił wiele osobistości fińskich

Ryga 29 12 (PAT). Z Helsingforsu donoszą że organizacja szpiegowska, wykryta przed nie dawnym czasem zarzuciła się na szereg instytucyj państwowych. Akcja szpiegowska polegała na unieszkodliwieniu szeregu osób, stojących na wyższych stanowiskach w ministerstwie obrony krajowej.

M. in. ekspertyza sądowa wykazała, że otruty został naczelny dyrektor zakładów amunicyjnych w miejscowości Lapua pulk. Artung oraz dyrektor techniczny Mausasa. Śledztwo wykazało, że otrucia dokonała pewna urzędniczka Antilla, będąca narzędziem szpiegów.

Śledztwo wykazało, że zatrutowano nową tru-

Ambasador Chłapowski u Paul-Boncoura

Paryż, 29. 12. (Pat). Wczoraj o godz. 6 wiecz. ambasador Chłapowski był przyjęty przez ministra Paul - Boncoura, z którym odbył dłuższą konferencję.

Zyczenia noworoczne dla 8 milionów Polaków z zagranicy

Warszawa, 29. 12. (Pat). Dnia 1 stycznia 1934 r. prezes rady organizacyjnej Polaków z zagranicy marszałek Raczkiewicz zyczajem dorocznym złożył o godz. 19,30 za pośrednictwem rozgłośni Polskiego Radja w Warszawie życzenia noworoczne dla 8-miljonowej Polonii zagranicznej.

Odroczenie uruchomienia nowej radjostacji poznańskiej

(o) Warszawa, 29. 12. (tel. wł.) Specjalna komisja techniczna, wysłana z Warszawy do Poznania, celem zapoznania się ze stanem nowo-wybudowanej radjostacji, stwierdziła pewne braki w instalacji. Niektóre części instalacji muszą być wymienione na inne, sprowadzone z zagranicy. Wobec tego uruchomienie radjostacji poznańskiej odroczone być musi do końca pierwszej połowy stycznia.

Mur formalności paszportowo- dewizowych przy wyjeździe z Niemiec do Francji

BERLIN, 29. 12. (PAT). W związku z zerwaniem francusko - niemieckich rohozań gospodarczych wyjazdy z Niemiec do Francji zostały utrudnione. Wobec nie przedłużenia umowy pomiędzy obu krajami, na mocy której osoby, wyjeżdżające z Niemiec mogły wywozić z sobą dodatkowo 500 marek w czekach podróżnych miesięcznie obecnie można zabierać z sobą tylko 200 marek bez specjalnych zezwoleń urzędów reglamentacyjnych.

Niemiecki samolot nad wybrzyżem

Onegdaj wylądował pod Rzucewem niefale ko Pucka niemiecki samolot oznaczony D. 138. W samolocie znajdowały się dwie osoby. Po rozjeantowaniu się że są na terytorjum polskiem wystartowali w kierunku Gdańska.

Morderca Ogrodowskich z Poznania przed sądem doraźnym

Poznań 29 12 (PAT). W czwartek przed południem rozpoczął się przed trybunałem sądu okręgowego w Poznaniu, jako przed sądem doraźnym proces przeciwko Kazimierzowi Łabędziewiczowi, oskarżonemu o zamordowanie w celach rabunkowych Marji Ogrodowskiej, żony funkcjonariusza kolejowego i 7 letniego syna Ogrodowskich, Stanisława.

Sala szczerlnia wypełniona. Wśród publiczności bardzo wiele pań.

w przyszłym roku nie zostaną dopuszczeni do studjów wyższych obliczają na około 23.000 osób.

Zarządzenie motywowane jest koniecznością przeciwdziałania przepelnieniu uniwersytetów oraz innych wyższych zakładów naukowych w Niemczech. W latach następnych nastąpi dalsze stopniowe ograniczenie przewidzianych kontyngentów zezwoleń na kontynuowanie wyższych studjów.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.
4-lamowej . . . 10 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 10 fen.
Przy sądownym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisane ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mejncki, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kaszubskiej 21, k. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 19.
Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Dobroszański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądzie: Wacław Garsca, Grudziądz, ul. Stenkiwicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisicki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mogileńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“.

Nakładem i szcinkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi:

w ekspedycji miejscowych agencji . . . 2.50 zł
z odnosem do domu . . . 2.80 zł
przez pocztę z odnosem . . . 2.80 zł
pod opaską . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . . 2.32 gd przez gościa . . . 2.00 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . 4.—gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.